



Biuletyn

MIASTA MILANÓWKA

www.milanowek.pl

ISSN 1508-6666

Nr 1/2010

Najważniejsi są dla mnie ludzie str. 8



Wigilia dla samotnych str. 11



Olek otrzymał Stypendium Burmistrza str. 14



W 18. Finale WOŚP Milanówek zebrał 34 tysiące!



Po raz kolejny Hufiec ZHP wspólnie z SLO Nr 5 z Milanówka zorganizowali finał WOŚP. W tym roku Orkiestra grała osiemnasty raz, tym razem dla dzieci z chorobami onkologicznymi.

Milanowski Sztab WOŚP mieścił się w Zespole Szkół Gminnych nr 1 przy ulicy Królewskiej 69, gdzie harcerze Hufca ZHP im. J. Kusocińskiego prowadzili imprezę. Równoległa akcja odbywała się w SLO nr 5 przy ul. Fiderkiewicza 41. Tam od godz. 11 trwała zabawa, w której dzieci mogły zapoznać się m.in. z eksperymentami chemicznymi Marcina Wróblewskiego. Była też godzina niespodzianek, a w niej, m.in. rozmowy o polityce i sporcie, gry i zabawy oraz kółko fotograficzne. Przez cały czas funkcjonował „Barek Kucharek” oraz prowadzono loterię fantową.

W „Jedynce” od godz. 11.30 do 14 działały stanowiska Warsztatów Otwartych, m.in. gry bitewne oraz logiczne i planszowe, malowanie twarzy, malowanie na jedwabiu i karaoke. Od godz. 14 odbywały się występy, m.in. nauka tańca synchronicznego, bicie rekordu w tańczeniu grupowym i taniec współczesny. Miał miejsce także pokaz Aikido i pokaz straży pożarnej, a dodatkowo przez cały dzień Orkiestrze towarzyszył klaun. Mieszkańcy mogli zjeść pyszne ciasto i napić się herbaty w kawiarence, wziąć udział w loterii czy licytacji.

Wolontariusze WOŚP działali na ulicach już od godz. 6.30 i zbierali pieniądze do wieczora.

– W tym roku ludzie byli hojniejsi, do puszek wrzucali banknoty o dużych nominałach. Wiele osób zatrzymywało się

podczas jazdy samochodem, aby ofiarować pieniądze. Niektórzy gratulowali pomysłu, tego że jesteśmy i nie poddał się pogodzie. Przychodzili rodzice z małymi dziećmi i mówili, że popierają

zbierało również Milanowskie Centrum Kultury podczas bajki dla dzieci.

W tym roku Orkiestra Świątecznej Pomocy w Milanówku zebrała około 34 tys. zł, z czego 8 508,05 zł pochodziło



Fot. ad

Licytacje były przeróżne, w jednej z nich licytowano koszulkę z podpisem Jurka Owsiaaka

akcję, gdyż ich pociechy korzystały kiedyś ze sprzętu ufundowanego przez Orkiestrę – mówi Krzysztof Wiącek, opiekun grupy wolontariuszy ZHP. Datki

od SLO nr 5. Wolontariuszem, który zebrał najwięcej datków, bo aż 2 754,84 zł – był Marcin Wiśniewski.

ad

Wydarzenia

Nowy Rok przywitali pod chmurką

Pierwsi milanowianie, którzy zdecydowali się przywitać Nowy Rok na świeżym powietrzu, na Skwerze F.A. Ossendowskiego pojawili się już o godzinie 23, co niektórzy z butelką szampana w ręku. Przyszli nie tylko dorośli, w tłumie było wiele młodzieży, dzieci z rodzicami. Tuż przed północą burmistrz złożył wszystkim noworoczne życzenia. – Życzę wszystkim spełnienia marzeń, pogody ducha, jeszcze więcej szczęścia niż w minionym roku, zdrowia i sukcesów w każdej dziedzinie życia. Niech nad nami wszystkimi unosi się w 2010 roku muza pomysłowości – zwrócił się do mieszkańców Jerzy Wysocki. Chwilę później nad Milanówkiem rozbłysły barwne fajerwerki, a mieszkańcy wznosili toast szampanem, ufundowanym

Burmistrz Jerzy Wysocki i przewodniczący Rady Miasta Jerzy Olczak wspólnie z mieszkańcami odliczali sekundy do nadejścia Nowego Roku, w który wprowadził zgromadzonych na skwerze imponujący pokaz sztucznych ogni



Fot. ad

przez Grodzką Spółdzielnię Mieszkaniową i składali sobie życzenia. Były tańce, śpiewy i serdeczna atmosfera. Sylwester spędzany pod gołym niebem stał się już w Milanówku tradycją. Wielu z nas już od ponad 10 lat w ten sposób świętuje nadejście Nowego Roku.

Red.

„Jest taki dzień...”

I już nadszedł czas kolędowania. 21 grudnia 2009 r. „Jedynkowa” scena zapełniła się uczniami klas piątych. Młodzi artyści przygotowali piękny, świąteczny program pod kierunkiem pani Magdaleny Kondrakowicz i pani Hanny Duszyńskiej. Tematem wiodącym były wiersze, opowieści o tradycji obchodzenia świąt Bożego Narodzenia, przeplatane kolędami i piosenkami o tematyce świątecznej. Kolędowanie było bardzo udane. Atmosfera iście świąteczna, zwłaszcza, kiedy słyszy się piękne, polskie kolędy. We wtorek 22 grudnia, w świątecznym nastroju odbyły się wigilie klasowe. W salach,

gdzie spotkali się wychowawcy ze swoimi podopiecznymi, rozległy się „anielskie” śpiewy i gwar składanych życzeń podczas dzielenia się opłatkiem. Dzięki wsparciu Rodziców, na stołach nie brakło świątecznych smaczków.

Trzeba przyznać, że uczniowie chętnie uczestniczą w przedsięwzięciach artystycznych, które rozwijają ich poczucie estetyki, wrażliwość, zdolności i zainteresowania.

Dziękujemy ITV Milanówek za filmowe relacje z wydarzeń szkolnych i tworzenie najnowszej historii młodych milanowian.

Organizatorzy



Fot. Archiwum Organizatora

Spotkanie z Mikołajem wzbudziło wiele emocji wśród dzieci

Mikołajki dla 90. dzieci

W dniu 5 grudnia 2009 r., po raz pierwszy z inicjatywy Ośrodka Pomocy Społecznej we współpracy z Pełnomocnikiem Burmistrza ds. Profilaktyki i Uzależnień oraz Milanowskim Centrum Kultury, zorganizowano Mikołajki dla dziewięćdziesięciorga dzieci z rodzin korzystających ze wsparcia tutejszego Ośrodka.

Trzygodzinna zabawa, poprowadzona przez Agencję Koncertową „Muzyka”

oraz spotkanie z Mikołajem i słodki poczęstunek, wywołały na twarzach dzieci szerokie uśmiechy. Dodatkowo Mikołaj obdarował każdego młodego mieszkańca świąteczną paczką. Roześmiane i szczęśliwe buzie upewniły nas, że dostarczyliśmy dzieciom niezapomnianych przeżyć i wiele radości. Mamy nadzieję, że mikołajkowa impreza stanie się od teraz naszą tradycją.

Organizatorzy

Znowelizowany Statut Miasta

Rada Miasta przyjęła znowelizowany Statut Miasta Milanówka. Dokument można nazwać lokalną konstytucją, bowiem zapisane są w nim najważniejsze zasady funkcjonowania samorządu.

Po raz pierwszy statut Milanówka został uchwalony przez Radę Miasta we wrześniu 1990 r., w pierwszej kadencji samorządu terytorialnego. Od tego czasu dokument był wielokrotnie uaktualniany, głównie z powodu dostosowania do zmieniających się przepisów ustawowych. To było także kluczową przyczyną podjęcia przez radnych nowelizacji kodeksu w obecnej kadencji. – Nie wprowadziliśmy zasadniczych zmian,

uporządkowaliśmy dotychczasowe zapisy, bacząc, by nie powtarzać przepisów ustawowych, a jednocześnie, by dokument stanowił spójną całość i pokazywał jak funkcjonuje samorząd milanowski – informuje radna Małgorzata Trębińska, przewodnicząca komisji statutowej, która pracowała nad zmianami.

Na samym początku znowelizowany statut informuje o tym, iż z mocy prawa wszyscy mieszkańcy Milanówka two-

rzą wspólną samorządową. Następnie precyzuje, jakie kompetencje posiadają władze Miasta, tj. burmistrz i rada oraz jakie zachodzą między nimi relacje. Określa także sposoby uczestniczenia w sprawowaniu władzy przez mieszkańców. Podstawowe zadanie Miasta zdefiniowane zostało jako zapewnienie warunków do bezpiecznego i zdrowego zamieszkiwania, do rozwoju inicjatyw społecznych i gospodarczych, jak również do nauki i wypoczynku.

Wszystkich mieszkańców, którzy chcą zapoznać się ze Statutem Miasta, zapraszamy na stronę internetową www.milanówek.pl (zakładka Samorząd).

sekretarz Miasta Milanówka
Jarosław Komża

Śnieg... urok zimy czy tylko kłopoty komunikacyjne?

Obfite opady śniegu, jakimi obdarzył nas nowy 2010 rok, spowodowały, że nasze Miasto-Ogród przybrało bajkowy wygląd. Doznania estetyczne z perspektywy okien naszych mieszkań czy domów, były zachwycające. Jednak zachwyt ten, dla wielu mieszkańców przemijał bezpowrotnie z chwilą konieczności wyjścia czy wyjechania samochodem.

Zasypane śniegiem chodniki i ulice znacznie utrudniały ruch pieszki i komunikację. Nasiliło się to szczególnie w dniach 8–10 stycznia, gdy śnieg padał niemal bez przerwy i osiągał warstwę grubości ponad 30 centymetrów. Starania mieszkańców odśnieżających chodniki oraz firmy odśnieżającej ulice Milanówka, niweczone były przez kolejne fale opadów. Ale prawdziwe zagrożenie spowodowały dopiero opady śniegu, w niedzielę 10 stycznia. Dalsze prognozy pogody też nie wyglądały optymistycznie, dlatego potrzebne były szybkie działania.

W tej sytuacji burmistrz Jerzy Wysocki podjął decyzję o konieczności skie-

rowania dodatkowych sił do odśnieżania Miasta. Decyzja spowodowała, że w poniedziałek rano wszystkie ulice Miasta były przejezdne. Jednak mimo tego, poruszanie się po Milanówku było bardzo utrudnione. W następnych dniach, po ustąpieniu opadów, sytuacja uległa stopniowej poprawie. W tym miejscu warto przypomnieć, że w naszym Mieście obowiązuje ograniczenie używania środków chemicznych ze względu na ochronę drzewostanu. Z zadowoleniem należy podkreślić, że znaczna część mieszkańców należycie i na czas wywiązała się ze swoich obowiązków odśnieżania chodników. Zdecydowana mniejszość, która

zlekceważyła te obowiązki, dyscyplinowana była upomnieniami lub nielicznymi mandatami przez Straż Miejską.

Drodzy mieszkańcy... środki przeznaczane w budżecie Miasta na zimowe utrzymanie dróg, nie pozwalają na natychmiastowe i jednocześnie odśnieżenie wszystkich ulic i wywiezienie śniegu. Taki standard kosztowałby kilkakrotnie drożej i odbywałby się kosztem środków przeznaczonych na inwestycje jak np. budowa kanalizacji sanitarnej, remonty czy budowa dróg. Mimo pewnej stabilizacji pogody, należy pamiętać, że zima trwa nadal i zawsze możemy spodziewać się kolejnych, równie obfitych opadów śniegu. Pamiętajmy wtedy o swoich obowiązkach, a przy ich wykonywaniu wykażmy więcej wyrozumiałości wobec siebie oraz pokory wobec siły przyrody.

Milanówek, nawet zasypany śniegiem, to jednak MILANÓWEK, a nie inne, nawet najbogatsze miasto.

Red.

Projekt Mila II Mama Idzie do Pracy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Od czerwca do listopada 2009 r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Milanówku realizował projekt kierowany do kobiet korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, nieaktywnych zawodowo lub bezrobotnych pozostających w wieku aktywności zawodowej.

Projekt dostał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego za pośrednictwem Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Ogólny koszt projektu to kwota 130 989,00zł w tym udział środków własnych Miasta Milanówek 13 753,84 zł.

Projekt miał na celu ograniczenie i przeciwdziałanie długotrwałemu bezrobociu, poprzez przełamanie barier utrudniających integrację społeczną osobom pozostającym bez pracy w wieku aktywności zawodowej

W projekcie brało udział 11 kobiet z terenu Milanówka, każda z uczestniczek została objęta wsparciem finansowym oraz na czas zajęć skorzystać mogła z pomocy pedagoga w opiece nad dziećmi.

Udział w projekcie pomógł wszystkim uczestniczkom uwierzyć we własne siły, zdobyć nowe doświadczenia i umie-

jętności oraz przygotować rodzinę do zmiany sposobu funkcjonowania w chwili aktywizacji zawodowej mamy.

Osiągnięcie założonego przez nas celu było możliwe tylko dzięki współpracy naszych partnerów: Milanowskiemu Centrum Kultury, Fundacji Homo-Homini, Pracodawców, Jednostek Szkoleniowych, beneficjentów naszego projektu. Wszystkim Państwu tą drogą chcemy podziękować za dotychczasową współpracę.

Realizator Projektu
Ośrodek Pomocy Społecznej w Milanówku

Szanowni Mieszkańcy Milanówka!

Uprzejmie Państwa informujemy, że w ramach przetargu nieograniczonego dotyczącego selektywnej zbiórki odpadów na terenie miasta Milanówek, Samorząd dokonał wyboru innej firmy, która będzie kontynuowała dotychczasowy program. W związku z powyższym, z dniem 31 grudnia 2009 roku wygasła współpraca pomiędzy Samorządem Miasta Milanówka a naszą firmą, co skutkuje zaprzestaniem przez nas obsługi Państwa posesji, a zawarte przez Aminex Sp. z o.o. umowy z mieszkańcami Milanówka zostają niniejszym ogło-

szeniem wypowiedziane. Jednocześnie chcemy dodać, że worki z logo Aminex, znajdujące się nadal w Państwa posiadaniu, mogą być nadal zapełniane i będą w ramach wzajemnych uzgodnień odbierane przez firmę, która od 1 stycznia 2010 roku obsługuje system selektywnej zbiórki na terenie Państwa Miasta.

Korzystając z okazji, pragniemy Wszystkim Państwu serdecznie podziękować za tak długą i owocną współpracę. Cieszymy się, że mogliśmy mieć zaszczyt obsługiwać Miasto Milanówek, które jako jedno z pierwszych miast

w Polsce rozpoczęło wdrażanie systemu selektywnej zbiórki odpadów, tak bardzo istotnego dla ochrony naszego środowiska.

Mając dużą skalę porównawczą, jesteśmy przekonani, że Mieszkańcy Milanówka mogą stanowić wzór solidności dla wszystkich osób chcących segregować odpady.

Życzymy Państwu wszelkiej pomyślności oraz czystej przestrzeni.



Zintegrowany system odpadów

Szanowni Mieszkańcy Milanówka uczestniczący w selektywnej zbiórce odpadów!

Uprzejmie informujemy, że od stycznia 2010 roku system selektywnej zbiórki odpadów obsługiwany jest przez Miejski Zakład Oczyszczania w Pruszkowie.

Zasady systemu nie uległy większym zmianom, z wyjątkiem godziny wystawiania worków (**najpóźniej do godziny 8 rano**) oraz **kolorystyki worka na tworzywa sztuczne z zielonego na żółty**.

Pragnę również poinformować, że mieszkańcy, którzy mają jeszcze w swoim posiadaniu worki z logo firmy Aminex, mogą je nadal wystawiać, a firma obecnie obsługująca system segregacji na pewno je odbierze.

W razie jakichkolwiek pytań, prosimy o kontakt z Referatem Ochrony Środowiska i Gospodarki Zielenią, pod

nr telefonu (22) 758 30 61 wew. 212, 221 lub z firmą nr telefonu (22) 758 20 63 wew. 41.

Poniżej przypominamy zasady selektywnej zbiórki odpadów na terenie naszego Miasta.

*kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Zielenią
Emilia Misiak*

Zasady selektywnej zbiórki odpadów w Milanówku

Do zbiórki posegregowanych odpadów w zintegrowanym systemie przeznaczone są:

Kolorowe worki o pojemności 120 l, specjalnie oznaczone – napis informujący o rodzaju odpadów oraz logo firmy, która obsługuje ten system.

Worki białe – SZKŁO – opakowania ze szkła: butelki, słoiki i inne opakowania szklane.

Uwaga! Do worków nie wrzucamy: nakrętek, pokrywek, butelek plastikowych, metalu, porcelany, fajansu i szyb zbrojonych.

Worki niebieskie – MAKULATURA – odpady papierowe: gazety, tektury, książki, zeszyty, torby papierowe i kartony.

Uwaga! Do worków nie wrzucamy tektur impregnowanych, kalki, pampersów i podpasek.

Worki czerwone – ZŁOM TETRAPAK – drobny złom, puszki metalowe, drobne przedmioty metalowe /galanteria/, kartony po sokach, mleku itp.

Uwaga! Do worków nie wrzucamy dużego złomu i akumulatorów, puszek po farbach, lakierach, olejach i smarach.

Worki żółte – TWORZYWA SZTUCZNE – folia i opakowania chemii gospodarczej, plastikowe butelki po napojach, folie opakowaniowe i torebki foliowe.

Uwaga! Do worków nie wrzucamy opakowań po środkach ochrony roślin, farbach, lakierach, lekarstwach oraz opakowań po olejach technicznych.

Do zbiórki posegregowanych odpadów w zintegrowanym systemie przeznaczone są również:

Wkłady foliowe specjalnie oznaczone napisem „bio-odpady” z logo firmy na odpady organiczne pochodzenia roślinnego – odpadki kuchenne, trawa, liście, resztki roślinne z upraw w przydomowych ogródkach, wióry z drewna i słomy.

Uwaga! Do worków nie wrzucamy: popiołu, żużlu, resztek mięsa, wędlin, ryb, kości.

Worki czarne o pojemności 120 l, na niesegregowane odpady komunalne, z logo firmy.

Uwaga! Do worków czarnych nie wrzucamy odpadów niebezpiecznych.

Poniżej podajemy punkty na terenie miasta, w których można zakupić dodatkowe worki:

- Sklep Ogrodniczy, ul. Warszawska 19
- Sklep Ogrodniczy, ul. Królewska 94 (będzie nieczynny w okresie mrozów)
- Sklep Chemiczno-Kosmetyczny, ul. Warszawska 28A
- Sklep Spożywczo-Chemiczny, ul. Marszałkowska 30
- Sklep Spożywczy, ul. Piaski 2
- Sklep Ogólno-Spożywczy, ul. Łąkowa 16

Podajemy również ceny worków w punktach sprzedaży, które obowiązują od tego roku:

- Worki kolorowe o pojemności 120 l (niebieskie, białe, żółte, czerwone) w cenie – 7,00 zł/szt./brutto
- Worki kolorowe o pojemności 60 l (niebieskie, białe, żółte, czerwone) w cenie – 6,00 zł/szt./brutto
- Worki czarne o pojemności 120 l (inne odpady) w cenie – 14,00 zł/szt./brutto
- Worki czarne o pojemności 80 l (inne odpady) w cenie – 8,00 zł/szt./brutto
- Wkłady foliowe o pojemności 60 l (bio-odpady) w cenie – 8,00 zł/szt./brutto

Kalendarz odbioru odpadów posegregowanych na 2010 r.

Rejon I

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 07.01, 04.02, 04.03, 01.04, 06.05, 05.06 (sobota), 01.07, 05.08, 02.09, 07.10, 04.11, 02.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **TRZECI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 07.01, 22.01 (4 piątek), 04.02, 19.02, 04.03, 19.03, 01.04, 16.04, 06.05, 21.05, 05.06 (sobota), 18.06, 01.07, 16.07, 05.08, 20.08, 02.09, 17.09, 07.10, 22.10 (4 piątek), 04.11, 19.11, 02.12, 17.12.

Spis ulic: Barwna, Bratnia, Chopina, Chrzanowska, Ciasna, Daleka, Dowcip, Dzierżanowski, Gombrowicza W., Górnolesna, Grodeckiego, Kochanowskiego, Kolorowa, Kościuszki (od Krasińskiego w kierunku Fałęcina), Kraszewskiego, Kwiatowa, Lasockiego, U. Ledóchowskiej, Ludna, Macierzanki, Mała, Moniuszki, C.K. Norwida, Obwodu AK Bażant, Parkowa, Partyzantów, Pewna, Piaski, Piaskowa, Podgórna (Kościuszki – W. Polskiego), Północna, Prusa, Pusta, Reymonta, Rolna, Skromna, Sobieskiego, Szarych Szeregów, J. Szczepkowskiego, Świerkowa, L. Teligi, Tuwima, Wąska, Wigury, Wojska Polskiego (Krasińskiego – Kwiatowa), Żukowska, Żwirki.

Rejon II

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 08.01, 05.02, 05.03, 02.04, 07.05, 04.06, 02.07, 06.08, 03.09, 08.10 (2 piątek), 05.11, 03.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **TRZECI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 08.01 (2 piątek), 22.01 (4 piątek), 05.02, 19.02, 05.03, 19.03, 02.04, 16.04, 07.05, 21.05, 04.06, 18.06, 02.07, 16.07, 06.08, 20.08, 03.09, 17.09, 01.10, 22.10 (4 piątek), 05.11, 19.11, 03.12, 17.12.

Spis ulic: Asnyka, Brzuzka A., Grodziska, Kalinowa, Kasprowicza, Kościelna, Kościuszki (od Krasińskiego do torów PKP), Krakowska (Kościuszki – Wielki Kąt), Krasińskiego (Kościuszki – Wojska Polskiego), Królowej Jadwigi, Krucza, Mickiewicza, Nowa, Okopy Górne, Pasieczna, Plantowa, Rieczna, Słowackiego, Smoleńskiego (od PKP do Kościelnej), Spacerowa, Spółdzielca,

Starodęby, Stawy, Wielki Kąt, Wojska Polskiego (Krasińskiego – Zamenhofska), Wronia, Zachodnia, Zamenhofska, Zarczeczna, Żabie Oczko.

Rejon III

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **DRUGI CZWARTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 14.01, 11.02, 11.03, 08.04, 13.05, 10.06, 08.07, 12.08, 09.09, 14.10, 13.11 (2 sobota), 09.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **CZWARTY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 14.01, 29.01, 11.02, 26.02, 11.03, 26.03, 08.04, 23.04, 13.05, 28.05, 10.06, 25.06, 08.07, 23.07, 12.08, 27.08, 09.09, 24.09, 14.10, 29.10, 13.11 (2 sobota), 26.11, 09.12, 24.12.

Spis ulic: Czubińska, Fałęcka, Gospodarska, Jemiołuszek, Klonowa, Końcowa, Leśny Ślad (Podleśna – Lasek Olszowy), Leszczynowa, Lipowa, 3-go Maja, 9-go Maja, Modrzewiowa, Naddawki, Niska, Ogrodowa, Olszowa, Owocowa, Parkingowa, Podleśna, Południowa, Przerwana, Przyszłości, Ruczaj, Sadowa, Słowików, Sołecka, Spokojna, Topolowa, Trębacka, Wiosenna, Wjazdowa, Włot, Wschodnia, Wylot, Zakątek, Załamana, Zielona, Żytnia, Źródłana.

Rejon IV

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **DRUGI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 15.01 (3 piątek), 12.02, 12.03, 09.04, 14.05, 11.06, 09.07, 13.08, 10.09, 15.10 (3 piątek), 12.11, 10.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **CZWARTY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 15.01 (3 piątek), 29.01 (5 piątek), 12.02, 26.02, 12.03, 26.03, 09.04, 23.04, 14.05, 28.05, 11.06, 25.06, 09.07, 23.07, 13.08, 27.08, 10.09, 24.09, 15.10, 29.10, 12.11, 26.11, 10.12, 24.12.

Spis ulic: Dworcowa, Kaprys, Krakowska (Kościuszki – Czubińska), Krasińskiego (Kościuszki – Piasta), Leśny Ślad (Krasińskiego – Podleśna), Letnicza, Literacka, Niecała, Orzeszkowej, Piasta, Podgórna (Kościuszki – Wspólna), Sienkiewicza, Wiejska, Wójtowska, Wspólna, Zaciszna.

Rejon V

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO

i czarnych odbywa się w każdy **TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 21.01, 18.02, 18.03, 15.04, 20.05, 17.06, 15.07, 19.08, 16.09, 21.10, 18.11, 16.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 08.01 (2 piątek), 21.01, 05.02, 18.02, 05.03, 18.03, 02.04, 15.04, 07.05, 20.05, 04.06, 17.06, 02.07, 15.07, 06.08, 19.08, 03.09, 16.09, 08.10 (2 piątek), 21.10, 05.11, 18.11, 03.12, 16.12.

Spis ulic: Bagnista, Bliska, Brwinowska (Wiatraczna – Kazimierzowska), Brzozowa, Dębowa, Działkowa, Grabowa, Jedwabna, Jesionowa, Kasztanowa, Kazimierzowska, Królewska (Piłsudskiego – w kierunku Grodziska Maz.), Konwaliowa, Na Skraju, Magnolii, Marzanny, Morwowa, Okólna, Piłsudskiego, Podkowińska, Poleska, Poziomkowa, Próżna, Radosna, ks. Skargi, Smoleńskiego (tory PKP – ks. Skargi), Sportowa, Staszica (Dębowa – Królewska), Średnia, Warszawska (Piłsudskiego – w kierunku Grodziska Maz.), Wiatraczna (Podkowińska – Wierzbowa), Wierzbowa.

Rejon VI

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **TRZECI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 22.01 (4 piątek), 19.02, 19.03, 16.04, 21.05, 18.06, 16.07, 20.08, 17.09, 22.10 (4 piątek), 19.11, 17.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 08.01, 22.01, 05.02, 19.02, 05.03, 19.03, 02.04, 16.04, 07.05, 21.05, 04.06, 18.06, 02.07, 16.07, 06.08, 20.08, 03.09, 17.09, 08.10, 22.10, 05.11, 19.11, 03.12, 17.12.

Spis ulic: Dembowskiej, Gen. A. E. Fieldorfa, Por. St. Hellera, Książenicka, Łączna, Łąkowa, Nowowiejska, Okrzei, Ptasia, Sarnia, Staszica (Królewska – Kady), Wysoka, Wysockiego, Zielna.

Rejon VII

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych odbywa się w każdy **CZWARTY CZWARTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 28.01, 25.02, 25.03, 22.04, 27.05, 24.06, 22.07, 26.08, 23.09, 28.10, 25.11, 23.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach odbywa się w każdy **DRUGI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r. ▶

Środowisko

15.01 (3 piątek), 28.01, 12.02, 25.02, 12.03, 25.03, 09.04, 22.04, 14.05, 27.05, 11.06, 24.06, 09.07, 22.07, 13.08, 26.08, 10.09, 23.09, 15.10 (3 piątek), 28.10, 12.11, 25.11, 10.12, 23.12.

Spis ulic: Bartosza, Bociania, Brwinowska (Królewska – Wiatraczna), Cicha, Dolna, Głowackiego, Grudowska (Królewska – Owczarska), Iwazskiewicz, Jabłonowa, Jasna, Jaśminowa, Jodłowa, Konopnickiej, Makowa, Marszałkowska, Miła, Nadarzyńska, Owczarska, Perłowa, Piękna, Promyka, Różana, Skośna, Słoneczna, Szkolna, Sympatyczna, Turczynek, Wesoła, Wiatraczna (Turczynek – Wierzbowa), Wiśniowa.

Rejon VIII

Odbiór odpadów w workach białych, niebieskich, czerwonych, zielonych, BIO i czarnych **odbywa się w każdy CZWAR-TY PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 29.01 (5 piątek), 26.02, 26.03, 23.04, 28.05, 25.06, 23.07, 27.08, 24.09, 29.10 (5 piątek), 26.11, 24.12.

Odbiór odpadów organicznych we wkładach foliowych oraz odpadów w czarnych workach **odbywa się w każdy DRUGI PIĄTEK MIESIĄCA**, tj. w 2010 r.: 15.01 (3 piątek), 29.01, 12.02, 26.02, 12.03, 26.03, 09.04, 23.04, 14.05, 28.05, 11.06, 25.06, 09.07, 23.07, 13.08, 27.08, 10.09,

24.09, 15.10 (3 piątek), 29.10 (5 piątek), 12.11, 26.11, 10.12, 24.12.

Spis ulic: Akacjowa, Charci Skok, Długa, Fiderkiewicz, Graniczna, Grudowska (Królewska – Warszawska), Inżynierska, Królewska (Piłsudskiego – w kierunku Pruszkowa), Krótka, Krzywa, Leśna, Podwiejska, Polna, Projektowana, Prosta, Przechodnia, Przejazd, Przeskok, Rososzańska, Sosnowa, Śródkowa, Warszawska (Piłsudskiego – w kierunku Pruszkowa), Zawąska.

Terminy odbioru odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu AGD i RTV oraz zużytych opon bezpośrednio z posesji z terenu miasta Milanówka w 2010 r.

Odpady wielkogabarytowe

Bezpłatny odbiór odpadów wielkogabarytowych **odbywa się raz w miesiącu w każdą ostatnią sobotę miesiąca.**

Terminy wywozu: 30.01, 27.02, 27.03, 24.04, 29.05, 26.06, 31.07, 28.08, 25.09, 30.10, 27.11, 18.12.

Zużyty sprzęt AGD i RTV

Bezpłatny odbiór zużytego sprzętu elektronicznego **odbywa się raz w miesiącu w każdą pierwszą sobotę miesiąca.**

Terminy wywozu: 09.01, 06.02, 06.03, 03.04, 08.05, 05.06, 03.07, 07.08, 04.09, 02.10, 06.11, 04.12.

Zużyte opony

Bezpłatny odbiór zużytych opon **odbywa się w każdy ostatni piątek miesiąca.**

Terminy wywozu: 29.01, 26.02, 26.03, 30.04, 28.05, 25.06, 30.07, 27.08, 24.09, 29.10, 26.11, 17.12.

Nie spalajmy śmieci w domowych piecach. Nie trujmy samych siebie i naszych bliskich! Co palimy w piecach!

W związku z trwającym sezonem grzewczym, zwracamy się z apelem do mieszkańców, którzy spalają w swoich piecach grzewczych wszystko, co tylko można spalić, czyli: folie, plastiki, okleiny itp., aby zaprzestali spalania tego rodzaju odpadów.

Ktoś może zapytać, dlaczego nie mogę spalać w swoim piecu tego, czego chcę?

No właśnie, co złego jest w spalaniu odpadów gospodarczych w piecach grzewczych, kominkach czy na otwartej przestrzeni (na posesji)?

Podczas spalania odpadów powietrze zostaje zanieczyszczone przez substancje, które charakteryzują się gryzącym i duszącym zapachem – są to dioksyny.

Dioksyny zaliczane są do grupy tzw. trwałych zanieczyszczeń organicznych. Są to najbardziej szkodliwe substancje, jakie zidentyfikowano w środowisku, są one ubocznym produktem działalności człowieka.

Źródłem dioksyn mogą być m.in.:

- niekontrolowane spalanie odpadów komunalnych,

- spalanie paliw: stałych (węgla, koksu, brykietów) ciekłych i gazowych oraz biomasy (drewna, słomy) w piecach i kotłach o przestarzałej konstrukcji,
- spalanie odpadów domowych, tworzyw sztucznych i odpadowych olejów w piecach i kotłach stosowanych w indywidualnych gospodarstwach domowych,
- spalanie odpadów komunalnych w warunkach tzw. podwórkowego spalania w otwartych źródłach, wypalanie ściernisk, trawy, liści itp.

Żeby bardziej przemówić do osób, które spalają odpady, **poniżej podajemy, jakie jest działanie dioksyn na organizm człowieka:**

- zmieniają materiał genetyczny,
- uszkadzają układ rozrodczy i wpływają na zaburzenia płodności,
- powodują zachorowania na raka,
- obniżają odporność organizmu na różne infekcje,
- wpływają niekorzystnie na pracę układu hormonalnego i nerwowego,
- wywołują alergie.

Nasuwa się pytanie, co możemy zrobić, żeby nie zatruwać siebie i swoich najbliższych sąsiadów?

- Zaczniemy zwracać uwagę, czy w swoim gospodarstwie domowym nie przyczyniamy się do emisji dioksyn, spalając w domu odpady.
- Jeśli nasz sąsiad zatruwa powietrze, którym oddychamy, poprośmy by zaprzestał tego procederu, uświadamiąjąc go jakie szkody czyni sobie i środowisku.
- Jeśli to nie pomoże, należy zawiadomić straż miejską bądź policję oraz poinformować referat ochrony środowiska i gospodarki zielenią.

Zapamiętajmy!

W gospodarstwach domowych nie można spalać:

- folii,
- gumy,
- opon,
- tworzyw sztucznych (powstają toksyczne opary),
- mebli (zawierają farby, lakiery, kleje),
- opakowań z tworzyw sztucznych po chemikaliach i żywności.

kierownik Referatu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Zielenią
Emilia Misiak



Z prac Burmistrza Miasta Milanówka w okresie od 03.12.2009 r. do 15.01.2010 r.

Burmistrz

- I. Wydał zarządzenia w sprawach:
1. zmian budżetu miasta na 2009 rok (2),
 2. utworzenia Systemu Stałych Dyżurów Burmistrza Miasta Milanówka na potrzeby podwyższenia gotowości obronnej państwa oraz uruchamiania realizacji zadań obronnych wynikających z wyższych stanów gotowości obronnej państwa,
 3. powołania komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminu kończącego służbę przygotowawczą pracownika Urzędu Miasta Milanówka,
 4. ustanowienia dnia wolnego od pracy w Urzędzie Miasta Milanówka (24.12.2009 r.),
 5. przeprowadzenia konkursu pn. „Najpiękniej oświetlony ogródek świąteczny 2009”,
 6. ustalenia regulaminu organizacyjnego Urzędu Miasta Milanówka na czas zewnętrznego zagrożenia państwa i wojny.
- II. Skierował do Rady Miasta projekty uchwał, które, po uchwaleniu, publikujemy na stronach Biuletynu Miasta Milanówka.
- III. Uruchomił zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego na „Konserwację dróg gruntowych tłuczniem na terenie miasta Milanówka”.
- IV. Zatwierdził zamówienia publiczne:
- w trybie przetargu nieograniczonego na:
1. „Udzielenie kredytu długoterminowego w wysokości 2 157 511 PLN”,
 2. „Utrzymanie czystości i porządku na terenie miasta w sezonie 2009/2010”.
 3. „Udzielenie kredytu długoterminowego w wys. 3 041 063 PLN”.

sekretarz Miasta Milanówka
Jarosław Komża

Informacja z XXXII Sesji Rady Miasta Milanówka z dnia 18.12.2009 r.

Radna Ewa Kubek zgłosiła interpelację (cztery pisma mieszkańców) w sprawie: modernizacji ulic Gospodarska, Lipowa, Przyszłość, Żytnia.

Na Sesji zostały podjęte następujące uchwały:

Uchwała Nr 364/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Strefy Ochrony Konserwatorskiej, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 365/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: zmian w budżecie Miasta na 2009 r., którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 366/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: zaciągnięcia kredytu długoterminowego, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 367/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: zmiany uchwały Rady Miasta Milanówka Nr 249/IV/05 z dnia 27 stycznia 2005 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Milanówka na lata 2005–2013, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 368/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: wyrażenia zgody na udzielenie zabezpieczenia w formie weksla „in blanco”, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 369/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: ustalenia wydatków, które w 2009 r. nie wygasają z końcem roku budżetowego, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 370/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: przystąpienia Miasta Milanówek do Mazowieckiej Agencji Energetycznej sp. z o.o. w Warszawie, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 371/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: programu współpracy na 2010 rok Miasta Milanówek z organizacjami pozarządowymi, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 372/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania nauczycielom szkół gminnych opłat za kształcenie pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady

kształcenia nauczycieli oraz przyjęcia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli na 2010 rok, którą radni przyjęli w głosowaniu 14-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 373/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: wprowadzenia zmian w Strategii Zrównoważonego Rozwoju Miasta Milanówka na lata 2004–2020, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 374/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: Statutu Miasta Milanówka, którą radni przyjęli w głosowaniu 15-za, jednogłośnie.

Uchwała Nr 375/XXXII/09 Rady Miasta Milanówka z dnia 18 grudnia 2009 r.

w sprawie: rozwiązania Komisji Rady dla opracowania projektu zmian w Statucie Miasta, którą radni przyjęli w głosowaniu 12-za, jednogłośnie.

Uchwały są dostępne w Internecie, a ponadto zostały wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta. Protokoły, uchwały wraz z załącznikami i pisemne opracowania dotyczące sesji są do wglądu w Biurze Rady Miasta Milanówka w budynku „B”, ul. Kościuszki 45; tel. 758 34 21, fax 758 35 15.

kierownik Biura Rady Miasta Milanówka
Małgorzata Kurdek

Cenię sobie spotkania z ludźmi, bo są oni dla mnie najważniejsi

O dokonaniach samorządu w minionym roku, bieżących sprawach Miasta oraz planach na przyszłość rozmawiamy z burmistrzem Jerzym Wysockim.

Jak podsumowałby Pan 365 dni minionego roku?

J.W. Przede wszystkim jako czas inwestycji, projektów i rozwoju Miasta. Postawiłem na rozwój, bo odkładanie pewnych spraw niczemu nie służy. Niezdecydowanie to tylko wzrost kosztów. Rok 2009 był więc rokiem niezbędnych decyzji i postanowień, m.in. związanych z kredytami.

Wiadomo, że kredyty wiążą się ze spłatą, czy nie obawia się Pan zadłużenia?

J.W. Chcemy podtrzymać tempo rozwoju i w bieżącym roku blisko 9 mln przeznaczamy na kanalizację. Bierzymy kredyt, bo żadna gmina nie jest w stanie rozwijać się z własnych środków. Nie musimy się jednak obawiać, ponieważ banki dokładnie badają naszą sytuację finansową. Żaden z nich nie udzieliłby nam kredytu, mając wątpliwości czy go spłacimy. Ponadto nasze finanse bada, nadzoruje i kontroluje Regionalna Izba Obrachunkowa. Milanówek uważany jest przez RIO i banki za gminę, która z powodzeniem radzi sobie ze spłatami, gdyż dochody bieżące są w budżecie naszego miasta dużo wyższe niż bieżące wydatki.

Drogi, kanalizacja, przedszkole, boiska i inne zadania. Co z tego jest do realizacji bądź udało się już Panu zrealizować?

J.W. Wiele rzeczy, wymienię te najważniejsze. Zakończyliśmy budowę 172 mieszkań w III etapie TBS, m.in. dla lokatorów z domów przeznaczonych do rozbiórki i tych w trudnej sytuacji bytowej. Rozpoczęliśmy wreszcie budowę nowoczesnego przedszkola publicznego dla ponad 300 dzieci. Wybudowaliśmy pełnowymiarowe boisko piłkarskie na „Turczynku” z nawierzchnią ze sztucznej trawy, które w połowie zostało dofinansowane z budżetu państwa. Kończymy budowę kompleksu „Moje boisko – Orlik 2012” na terenie przy kąpielisku miejskim, które w 2/3 jest dofinansowane z budżetu państwa i samorządu woj. mazowieckiego. Wybudowaliśmy kolejne 2 km kanalizacji, m.in. IV i ostatni etap kanalizowania osiedla „Gospodarska”. Rozpoczęliśmy II etap budowy 30 km kanalizacji, z przewidywanym dofinansowaniem ze środków unijnych w ramach Funduszu Spójności, obejmujący rejon ulic Podwiejskiej, Dembowskiej, Staszica, Wysockiego i Wierz-

bowej. Zakończyliśmy modernizację tranzytowej ulicy Słowackiego, zmodernizowaliśmy ulicę Wielki Kąt i Spacerową pomiędzy Wielkim Kątem a Słowackiego oraz najważniejszą na osiedlu TBS ulicę Bliską. Położyliśmy nową nawierzchnię asfaltową w ulicy Kościuszki pomiędzy Chrzanowską i Kwiatową. Niebawem oddamy do użytku obiekt przy ul. Spacerowej 4 z przeznaczeniem na nowoczesną miejską bibliotekę, a także potrzeby referatów Urzędu Miasta i innych jednostek organizacyjnych Samorządu. Uwzględnione są lokale dla aktywnie działających organizacji pozarządowych. Mieszkańcy mogą się czuć na ulicach bezpieczniej, ponieważ, jak co roku, dofinansowaliśmy naszą policję, obie jednostki ochotniczych straży pożarnych, a system monitoringu wizyjnego powiększył się o dodatkowe 4 punkty monitorowania (okolice Urzędu Miasta, Milanowskiego Centrum Kultury, III etapu TBS, Zespołu Szkół Gminnych nr 1).

Z budowy nowego przedszkola cieszą się przede wszystkim rodzice dzieci, które nie miały swojego miejsca, jednak nie wszystkim ten pomysł się podoba. Niektórzy uważają, że mógłby Pan wybudować placówkę za połowę tej kwoty.

J.W. Zawsze znajdują się zwolennicy i przeciwnicy jakiegoś rozwiązania. Stawiam na nowoczesne i trwalsze rozwiązania, bo budowanie prowizorek mści się latami. Z pewnością można byłoby postawić przedszkole o połowę taniej, ale jego jakość pozostawiałaby wiele do życzenia. Jeśli chodzi o naszych najmłodszych mieszkańców, nie mogę pozwolić, aby otrzymali wątpliwej użyteczności obiekt. Dzieci mają być bezpieczne, cieszyć się z przestrzeni, czuć się dobrze. Za połowę kwoty, którą przeznaczyłem na budowę przedszkola, mógłbym jedynie postawić duży barak, czyli tzw. „przedszkole przyszłości”, wyglądające jak okazały kiosk Ruchu.

Czy pozyskaliście w minionym roku środki unijne, jeśli tak, to na jakie cele?

J.W. Udało się nam pozyskać 2,4 mln zł dofinansowania na rozszerzony dostęp Mieszkańców do Internetu i rozbudowany system monitoringu wizyjnego. Złożyliśmy wniosek na blisko 800 tys. zł dotyczący zajęć pozalekcyjnych dla uczniów. Czekamy też na weryfikację złożonych wniosków o dofinansowanie budowy ka-



Wyjaśniam Mieszkańcom, że wielu spraw nie da się od razu załatwić. Próbuje jednak zawsze znaleźć z nimi wspólny język i rozważam do wyczerpania formy pomocy w ich problemach – podkreśla burmistrz Jerzy Wysocki

nalizacji i budowy nowego przedszkola. W toku są prace nad przygotowaniem przedsięwzięć publiczno-prywatnych kompleksu willowo-parkowego „Turczynnek” i willi „Waleria”.

Tradycją stały się już spotkania z Mieszkańcami, czy udaje się Panu po takich wiecach rozwiązywać wiele problemów lokalnych?

J.W. Cenię sobie te spotkania, ponieważ tam najbardziej jestem skonfrontowany z problemami i bolączkami ludzi, a są oni dla mnie najważniejsi. Wyjaśniam Mieszkańcom, że wiele spraw nie da się od razu załatwić. Próbuje jednak zawsze znaleźć z nimi wspólny język i rozważam do wyczerpania formy pomocy w ich problemach.

Zdarzało się Panu tłumaczyć Mieszkańcom, że ich prośby muszą poczekać lub nie są możliwe do zrealizowania?

J.W. Owszem, tłumaczę wtedy Mieszkańcom, że pewne rzeczy wymagają czasu i nie można mieć wszystkiego od razu tu i teraz. Mieszkańcy powinni zrozumieć niedogodności występujące przy powstających inwestycjach, np. rozkopane drogi przy budowie kanalizacji. Choć większość spraw załatwiam pozytywnie, to na wiele rzeczy nie pozwala mi brak dostatecznej ilości pieniędzy, czy obowiązujące przepisy prawa, dlatego muszę w pewnych kwestiach odmawiać.

Stojąc na czele samorządu, trzeba często podejmować decyzje, z których nie wszyscy są zadowoleni. Jaka była najtrudniejsza decyzja burmistrza Milanówka w 2009 roku?

J.W. Spośród wielu decyzji, myślę, że najtrudniejszą była decyzja o uruchomieniu, po dwóch bezskutecznych, trzeciego przetargu na wyłonienie wykonawcy budowy nowego przedszkola publicznego. Decyzję tę podejmowałem z jednej strony w poczuciu już straconego czasu, a z drugiej strony bardzo krótkiego czasu, który nam pozostał na przeprowadzenie procedury, ale chwalić Pana Boga udało się.

Plany na przyszłość?

J.W. Przygotowujemy nowy Wieloletni Plan Inwestycyjny na lata 2010–2017, w którym planuję dalszą rozbudowę sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i modernizację dróg. Myślę też o rozbudowie Szkoły Podstawowej nr 2 i budowie Centrum Kultury. Ponadto sprawą, która spędza mi sen z powiek, jest przebieg obwodnicy ulicy Królewskiej. Będę szukał rozwiązania tej spornej między Mila-

nówkiem i Grodziskiem kwestii. Zależy mi również na poprawie estetyki Miasta, rozwoju turystyki kulturowej – Milanówek jest wyjątkowy, więc musi być Miastem gościnnym i odwiedzanym, o to też będę zabiegał.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Aneta Dżich

II Międzynarodowe Spotkanie Milanowian

Rok temu, w ramach Festiwalu Otwarte Ogrody, Biuro Promocji Miasta i Towarzystwo Miłośników Milanówka zorganizowało pierwsze Międzynarodowe Spotkanie Milanowian. W zgromadzeniu wzięło udział 16 osób z Polski i zagranicą, m.in. z Australii, Holandii, Indonezji i Rosji.

Wśród uczestników znalazła się mieszkająca w Melbourne w Australii Renia Boek z domu Glińska, wnuczka Kazimierza Glińskiego, wójta z okresu międzywojennego i jej mąż Mathew. W czasie spotkania, uczestnicy dzielili się swoimi wspomnieniami z czasu, gdy mieszkali w naszym Mieście. Wiele pytań kierowali do burmistrza J. Wysokiego, okazując duże zainteresowanie rozwojem Milanówka. Chcieli, aby takie spotkania były kontynuowane w następnych latach. Jest na to nadzieja, bo burmistrz obiecał im, że jeśli tylko będzie zainteresowanie, to zjazdy będą organizowane w ramach Otwartych Ogrodów. Uczestnicy wykorzystali pobyt w Milanówku do odwiedzenia rodzin, udziału w festiwalowych imprezach i zwiedzania.

W rozmowie z organizatorami spotkania padł pomysł, aby rejestrować ad-

resy (również e-mailowe) byłych mieszkańców Milanówka, którzy chcieliby otrzymywać informacje o imprezach w naszym Mieście, nowych książkach i filmach o Milanówku. Prowadzenie takiej kartoteki adresowej byłych milanowian powierzono pracownikom Biura Promocji Miasta: Biuro Promocji Miasta, Urząd Miasta Milanówka, ul. Warszawska 32, 05-822 Milanówek, tel. 22 499 48 70, 22 392 65 99, promocja@milanowek.pl, www.milanowek.pl. Szczególnie zależy nam na umożliwiających szybki kontakt adresach elektronicznych.

Czytelników „Biuletynu” z przyjemnością informujemy, że II Międzynarodowe Spotkanie Milanowian odbędzie się w trakcie kolejnego Festiwalu Otwarte Ogrody w dniach 11, 12, 13 czerwca 2010 r. (dokładny termin i miejsce po-

damy w jednym z następnych numerów „Biuletynu”). Na spotkanie zapraszamy wszystkich, którzy kiedyś mieszkali w Milanówku, chodzili tu do szkół, znaleźli schronienie w naszym mieście po Powstaniu Warszawskim i czują się z nim emocjonalnie związani. W promowaniu spotkania liczymy na pomoc aktualnych mieszkańców. Prosimy, aby powiadomili o tej imprezie swoich bliskich mieszkających w kraju i na obczyźnie. Wszyscy, którzy do nas przyjadą, będą mogli wziąć udział w imprezach Festiwalu Otwarte Ogrody. Mamy nadzieję, że to spotkanie stanie się dobrą okazją do odnowienia starych przyjaźni i przyczyni się do pogłębienia więzi z naszym Miastem.

Dorota Sulinowska
p.o. kierownika Biura Promocji Miasta
Andrzej Pettyn
Towarzystwo Miłośników Milanówka



Przekazali Światło Pokoju, Przyjaźni, Braterstwa...

Betlejemskie Światło Pokoju przekazywane przez harcerzy, dotarło do wielu rodzin w Milanówku, mogło towarzyszyć nam podczas kolacji wigilijnych, ogrzewać nasze serca i domy podczas Świąt Bożego Narodzenia.

Tym razem harcerze Hufca im. J. Kusocińskiego uczestniczyli w przekazaniu Świątecznego Światła w Krakowie w Kościele Mariackim. W Warszawie, w Kościele św. Anny na Starym Mieście, osobiście przekazywali BŚP Arcybiskupowi Kazimierzowi Nyczowi oraz parafii św. Jadwigi Śląskiej i parafii Matki Bożej Bolesnej w Milanówku. Staraliśmy się dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców. Dziękujemy wszystkim, którzy mimo wielkiego mrozu dotarli na Skwer F.A. Ossendowskiego, by wraz z harcerzami śpiewać kolędy i przyjąć do swych domów Światło Pokoju, Przyjaźni i Braterstwa. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę Miasta, w zakładce ITV Milanówek – Miasto, można obejrzeć film i poczuć nastrój, jaki nam w tym dniu towarzyszył. Mamy nadzieję, że światło, które zagościło w Państwa domach, przyniosło radość, miłość i szczęście. Życzymy wszystkim, aby rok 2010 upływał pod znakiem szczęścia, zdrowia i pomyślności. Wszystkiego najlepszego w Nowym 2010 Roku.

hm Bożena „Marzena” Osiadacz



Mimo siarczystego mrozu, wielu mieszkańców dotarło na skwer po to wyjątkowe światelko

Bogusław – nasz milanowski poeta

Nie brak w Milanówku artystów, pasjonatów, twórców i poetów. Do tych ostatnich należy pan Bogusław Sobol, którego wiersze i fraszki tchną niezwykłością, głębią i humorem. Na jego poezję o charakterze religijnym wpływ wywarł przede wszystkim ks. Jan Twardowski. Jak mówi o sobie poeta – tworzy pod wpływem impulsu, kiedy słowa i myśli komponują się same. Czytając jego religijną poezję, odnosi się wrażenie, że imię które nosi, nie zostało mu nadane przypadkowo.

Pan Bogusław urodził się w rodzinie nauczycielskiej w 1935 roku w Jankowiczach, w powiecie Stołpce, w województwie nowogrodzkim. Tuż po wojnie, w ramach repatriacji, jego rodzina wyjechała do Polski i zamieszkała koło Kutna we wsi Kaszewy Dworne. – Po ukończeniu szkoły podstawowej i ogólnokształcącej, ukończyłem kurs pedagogiczny i po przeniesieniu się wraz z rodzicami do wsi Mokra Prawa niedaleko Skiernewic pracowałem w szkolnictwie, aż do powołania mnie do służby wojskowej – wspomina pan Bogusław. Kiedy w wojsku zdobył zawód radiotelegrafisty, po powrocie do cywila (od roku 1958 do 2001) pracował na lotnisku pasażerskim jako radiotelegrafista, a potem po przeszkoleniu – jako koordynator ruchu lotniczego.

Natchnienie przyszło w Milanówku

Milanowianinem jest od roku 1971, bo tu zamieszkał wraz z rodzicami, kiedy przeszli na emeryturę. – Niejeden raz o tym marzyłem, kiedy wyglądałem przez okno pociągu, jadąc z pracy i mijając Milanówek. Może nawet trochę zazdrościłem mojemu koledze Julkowi Sawickiemu, który tutaj kończył podróż, a ja musiałem jechać dalej – opowiada. Musiał tego mocno pragnąć, bo marzenie w końcu się spełniło. – Zamieszkałem w tym pięknym Mieście-ogrodzie, gdzie wiosna ściśle zielone dywany, śmieją się sady kwiatami, a chóry ptaków śpiewają co rano pieśń radosną na cześć Stwórcy. Tutaj zacząłem pisać wiersze, natchniony otaczającym pięknem przyrody, kłaniających się dębów pochylanych powiewem wiatru. Wyłapywałem to, co wydaje się najpiękniejsze – wspomina. I tak został poeta.

Pierwsze tomiki i nauka esperanto

Jego pierwszy wiersz: „Jesteś...” został wydrukowany w „Słowie Powszechnym”. – Czyż nie mogłem chwalić Stwórcy za to, co dla nas uczynił, co stworzył? Więc wiersz zaczynał się: „Jesteś w każdym stworzeniu, oddychasz w każdym istnieniu”... Czy to nie prawda? Potem zacząłem też pisać różne fraszki. Drukowane były one w „Zielonym Sztandarze”. Po pewnym czasie, za radą różnych osób, zdecydowałem się wydać niektóre wiersze w formie książkowej. A więc ukazał się mój zbiorek wierszy

„Jesteś w każdym istnieniu...”, „Dzięki Ci Boże”, „Ziarna Prawdy”, „Fraszki i myśli pozłacane”, „Wspomnienia” oraz kilka pozycji w języku esperanto, którym to będąc zafascynowany, doceniając jego wartość jako języka neutralnego i międzynarodowego, do dziś jestem mu wierny. Tu moją największą wdzięczność muszę wyrazić mojemu wspaniałemu nauczycielowi – redaktorowi Andrzejowi Pettynowi, który wprowadzał mnie w tajniki esperanta – wraca pamięcią do tamtych czasów.

Utwory powędrowały do Papieża Polaka

Jego wiersze były i są nadal publikowane w różnych wydawnictwach książkowych, np. w książce zadedykowanej papieżowi Janowi Pawłowi II pt. „Cud który trwa – papieżowi poecie poeci”, gdzie ukazał się jego wiersz „Pielgrzym”. Tę książkę wręczyła papieżowi podczas jednej z audycji delegacja poetów. Pan Bogusław już od 1995 r. startuje w konkursach poetyckich. Na Konkurs Poezji Religijnej, organizowany co roku w Ludźmierzu, wysyłał swoje utwory 13 razy i wielokrotnie były one drukowane w wydawnictwach pokonkursowych. Jego wiersze można znaleźć w Antologii Poezji, wydanej w tym roku przez Koło Literatów Polskich im. Zbigniewa Herberta. Kilka wierszy zamieszczono też w Almanachu Poezji Religijnej „A Duch wieje kędy chce”. Niedawno 2 wiersze ukazały się w Antologii Poezji „Przestrzeń prawdy”. Nasz poeta wydał ostatnio nowy zbiorek fraszek i najnowszy tomik poezji „Jest takie miejsce...”, który zawiera jego wcześniejsze utwory oraz kilka najnowszych, nigdzie nie publikowanych.

ad

Szukam Słowa
Twoich śladów
dotykam
modlitwą milczenia
otwieram oczy
wzruszonym sercem
na świętych ścieżkach
szukam Słowa
które
ciałem się stało
przyszło do swoich
zabłysło w grocie
zabrakło miejsca
nie poznał

Cisza modlitwy
milczenie ołtarza
lampka nadziei

Na skrzydłach duszy
chwała na wysokości
na ziemi pokój

W ramionach krzyża
przebaczająca Miłość
nie jestem godzien...

Obok wiersza pana Bogusława miło nam zamieścić wiersz pana Andrzeja Szolca, weterana Armii Krajowej. Utwór pana Andrzeja jest o nieco odmiennej treści i opiewa wdzięki milanowskich dziewcząt – tych młodych i tych starszych.

Dziewczęta z Milanówka (wyznanie osiemdziesięciolatka)

O Milanówku pisało poetów wielu: o dębach starych, truskawkach, willach, ulicach, lecz nigdzie spotkać nie mogłem – mój przyjacielu wiersza o starszych, młodszych i nam rówieśnicach – znanych ze swych dźwięków dziewczętach z Milanówka (choć z miastem tym kojarzy się jedwab i krówka).

Wróćmy jednak do dziewcząt o różnych imionach, wśród których przeważały Basie, Hanki, Krzysie. Serca nam brały w jasyr w ogrodach, salonach Wandy, Zosie, Ale, Danki, Jadzie, Marysie. Niektórzy z nas, wrażliwi na wdzięki dziewczęce poddawani byli wciąż serca udrećce.

Muszę przyznać, że do tych właśnie należałem i na „na zabój” bywałem stale zakochany, tyle, że często inne dziewczę ubóstwiałem i od nowa leczyłem ciągle serca rany. Od tego się zaczęła chęć składania rymów. Wśród wierszy mam sonety, szkoda, że nie z Krymu.

A.S.

Wigilia dla samotnych

W dniu 17 grudnia w Hali Sportowej Zespołu Szkół Gminnych nr 1 w Milanówku odbyło się spotkanie wigilijne dla wszystkich potrzebujących, samotnych i niepełnosprawnych z terenu Miasta. Patronat nad uroczystością, jak co roku, objął burmistrz Jerzy Wysocki. Organizatorami spotkania był Ośrodek Pomocy Społecznej we współpracy z Ireną Lipińską, pełnomocnikiem burmistrza ds. profilaktyki i uzależnień oraz Danutą Kijewską, prezesem fundacji „Homo Homini”.

Wigilijne spotkania w Milanówku zapoczątkowała pani Danuta Kijewska, która już od dłuższego czasu myślała o ludziach samotnych. – Zorganizowanie wigilii dla samotnych wydało mi się dobrym pomysłem, bo nie wszyscy stąd mają rodziny, a jak mają, to bardzo daleko, inni natomiast są bardzo ubożali.

Pierwsza wigilia rozpoczęła cykl spotkań

Pierwsza wigilia odbyła się w sali katechetycznej parafii św. Jadwigi Śląskiej, za zgodą księdza Z. Szysza. I tak się zaczęło. Stoły były nakryte białymi prześcieradłami, część potraw przygotowała w domu, resztę dostała od swoich znajomych, prosząc ich o wsparcie. Choć na spotkanie przyszło 13 osób i było ono bardzo skromne, to jednak się odbyło i to przed południem 24 grudnia. To wtedy stwierdziła, że takie wigilie będą odbywały się już co rok, a potem zaczęła o tym uświadamiać ludzi i prosić ich o wsparcie następnej akcji. Raz rozczuliła ją pewna osoba, która przyszła na wigilię, przynosząc ze sobą ciasto. Powiedziała, że stać ją na zrobienie sobie skromnego poczęstunku, ale chce ten czas spędzić tutaj, wśród ludzi, by nie czuć się samotnie.

Samotnych wciąż przybywało

Przez kolejne 4 lata wigilie odbywały się w sali katechetycznej, gdzie był problem z odgrzewaniem posiłków. – Kwestia odgrzewania jedzenia była koszmarem. Trzeba było korzystać z kuchenki elektrycznej o dwóch palnikach, więc jak coś przygrzałam, to było już zimne zanim odgrzało się następne – opowiada. Ksiądz pozwolił jej wtedy korzystać ze swojej kuchni, ale nie chciała mu przeszkadzać i zwróciła się o pomoc do siostr Urszulanek. Wtedy jedna z przełożonych zgodziła się, tym bardziej że siostry gotowały z myślą o wigilii również dla swoich podopiecznych. Z czasem ludzi samotnych zaczęło przybywać i wtedy pani Danuta pomyślała, że można byloby zrobić jedną wielką wigilię dla wszystkich. Dzięki temu od 5 lat organizuje takie spotkania razem z OPS-em.

Zobaczyli ich niedolę, samotność, lzy...

Od dwóch lat trwa też akcja zbierania w sklepach „Społem”, „Jacho” „Tesco” i „Milwos”. Z każdym rokiem jest jednak coraz mniej darów, które ludzie ofiarowują do oznaczonych kartonów. Dodat-

kowo pani Danuta prosi też o wsparcie swoich wypróbowanych przyjaciół, co jej się udaje. Dzięki temu potrzebujący oprócz żywności dostają w paczkach dary rzeczowe, m.in. skarpetki, rajsto-



Podczas spotkania wigilijnego przepiękny koncert kolęd z udziałem harfy wykonał zespół Anny Faber

py, rękawiczki, kalendarze i breloki, a zaprzyjaźniona Bakoma zawsze ofiarowuje jej jogurty. – Swego czasu to, co udało mi się zebrać, dzieliłam sprawiedliwie między Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Anonimowych Alkoholików i Kolejowy Dom Starców. Robiłam też paczki indywidualne celowe dla ubogich rodzin – mówi pani Kijewska. W tym roku zatelefonował do niej druh Maciej Pawłowski z 27 Ambitnej Drużyny Harcerskiej Deja Vu w Milanówku, który zapytał, czy zechciałaby mieć na wigilii wolontariat harcerzy. W ten sposób paniom z OPS odpadło pakowanie paczek

dla ludzi z Miasta. Harcerze bardzo się starali. Byli sympatyczni, mili i użyteczni. Kiedy ludzi na wózkach przywozili karetki, harcerze pomagali ich transportować, obsługiwali szatnię i rozdawali paczki. – Najbardziej poruszyło ich to, że w mieście jest tak duża grupa osób, która potrzebuje pomocy. Dowiedziałem się jeszcze, że byli zaskoczeni oprawą i stworzeniem rodzinnego klimatu w tym miejscu – mówi druh. Zdaniem pani Danuty, ci młodzi ludzie byli zdziwieni takim zróżnicowaniem potrzeb ludzkich. – Z punktu widzenia swoich szkół i domów widzieli wszystko ładne i połyckliwe, a tam zobaczyli ludzi na wózkach, ich niedolę, ich samotność oraz lzy przy życzeniach, zresztą oni sami też się popłakali – wzdycha.

Ostatnia wigilia była już siedemnasta z kolei i odbyła się dzięki udostępnieniu hali sportowej przez dyrektor szkoły, panią Elżbietę Przeździecką. Świąteczne życzenia złożył gościom burmistrz Jerzy Wysocki, kierownik OPS Elżbieta Ciesielska, kurator zawodowy ds. nieletnich Małgorzata Jaszczolt i Danuta Kijewska. Wspólną modlitwę poprowadził ks. Adam Bednarek z parafii Matki Bożej Bolesnej w Milanówku, a przepiękny koncert kolęd z udziałem harfy wykonał zespół Anny Faber. Na zakończenie uroczystości wszyscy przybyli otrzymali paczki świąteczne.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania tym wszystkim, bez których ten wyjątkowy wieczór nie mógłby się odbyć.

ad

Dziękujemy sponsorom!

D. Gradek, M. i R. Szelałowscy, B. Chocyk, J. i W. Moes, E. i A. Pawlak, A. Jurkitewicz, Sklepy „Społem”, D. Szelałow, I. i Ł. Gilis, D. Uhorczak, E. i A. Kemon, D. Pakuła i K. Pawlak, E. Lis, B. i Cz. Uziak, K. Dębska, P. Boniecki, D. Jaśkiewicz, K. Maciaszek, M. i R. Fastyn, M. Malinowska, Koleżanki M-60, Z. Kłosiewicz, J. Szostek, M. Medzyńska, O. Nadolny, Powielarnia „Madas”, B. Stanisławski, B. i J. Kowalewscy, A. i S. Tondera, G. Kurkiewicz, M. Lewandowska, M. Orlicz, J. Popowska, A. Żórawski, A. i S. Adach, „Pokój z widokiem”, Meble-Pierścińscy, H. Marciniak-Polkowska, E. i S. Krzemiński, I. Pakuła, „MPM”-Płochocki, A. Pietrzak, „Bakoma”-Elżbietów, A. i R. Jasiewicz, B. i L. Jurczak, E. Fałek, M. i D. Grad, B. K. i J. Seweryniak, H. Białecka, B. i J. Młynarscy, E. i M. Wigier, I. Kucharska, I. Ręclawowicz, H. i J. Śmietanko, sklep „Ona i On”, M. Włodarczyk, J. Grudziński, „Zielony Stragan”, K. Świątek, K. i J. Skajewscy, D. i R. Winiarscy, K. i J. Szewczyk, H. Jurzyk, S. i P. Olborscy, P. Albin, „Milwos”-B. Pakuła, M. Misiak, Księgarnia „Milanowska”, A. Wierzejewska, B. Krysiński, Z. Krzywicki, J. Grudzińska-„Grudex”, Budka nr 4-Z. Byrda, J. Witaszczyk, J. Będkowska, M. Boniecka, A. i A. Galewscy, E. Horszczaruk, A. i P. Dębiński, A. Olizarowicz, P. Pomorski, J. Kopeć-„Jaro”, Pan Osiecki, Perfumeria i Upominki ul. Przeskok, S. Perkowski, J. Malinowska, A. Matysiak.

Wydarzenia

XI Bal Ojców Miasta

W sobotę 16 stycznia, wzorem lat ubiegłych, w hali sportowej przy Zespole Szkół Gminnych nr 3 odbył się XI Bal Ojców Miasta. Tradycyjnie już po raz ósmy wyróżnionym laureatom wręczone zostały statuetki Milanowskiego Liścia Dębu, kolejno nr 26, 27 i 28.

Wyróżnienie Milanowski Liść Dębu przyznawane jest osobom i instytucjom za działalność na rzecz Miasta. Wyróżnienie przyznaje Burmistrz Miasta wraz z kapitułą, w skład której wchodzi dotychczasowi laureaci wyróżnienia, Przewodniczący Rady Miasta, pomysłodawca wyróżnienia, którym jest Towarzystwo Miłośników Milanówka, reprezentowane przez prezesa Andrzeja Pettyna i projektant statuetki – artysta plastyk Mariusz Koszuta. W ten sposób honorowani są obywatele i organizacje upowszechniający wiedzę, historię oraz kulturę Milanówka, a także działający w dziedzinach edukacji, sportu i życia społecznego.

Gości przywitani burmistrz Jerzy Wysocki oraz przewodniczący Rady Miasta Jerzy Olczak.

– Witając Państwa na XI Balu Ojców Miasta, pragnę podkreślić, że czasami w naszej codziennej gonitwie celowej lub bezcelowej trzeba się zatrzymać i spojrzeć wstecz. Przypomnieć sobie miłe chwile spędzone przy dobrej muzyce, w dobrym towarzystwie i w dobrym nastroju – powitała gości burmistrz Jerzy Wysocki, który zacytował również słowa pisarza Marka Twaina. – Ludzie nie dlatego przestają się bawić, że się starzeją, lecz starzeją się, bo się przestają bawić.

Wśród tegorocznych laureatów Milanowskiego Liścia Dębu znaleźli się:

Sylwetki tegorocznych Laureatów Milanowskiego Liścia Dębu

Maria Dominika Inkielman za znaczny wkład w edukację dzieci i młodzieży, działalność społeczną oraz utworzenie i prowadzenie Milanowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Pani Maria Dominika Inkielman z wykształcenia, zamiłowania i wyboru życiowego jest nauczycielką. W zawodzie, w którym pracowała z wielką pasją i zaangażowaniem, przepracowała 37 lat – w tym 12 lat pracy w SP nr 2, 17 lat pracy w SP nr 3 oraz 6 lat społecznie w czasie pobytu wraz z mężem w Algierii. Poza pracą dydaktyczną i wychowawczą zawsze przejawiała dużą aktywność na polu upowszechniania kultury. W SP nr 3 prowadziła „Koło Żywego Słowa”, przygotowywała np. montaż słowno-muzyczne realizowane z młodzieżą, m.in. z okazji Dnia Milanówka, czy z okazji kolejnych rocznic urodzin patrona SP nr 3 Fryderyka Chopina.

Zorganizowała, a potem przez dwa lata prowadziła „Szkolne Koło Miłośników Milanówka”, gdzie popularyzowała wiedzę o historii i dorobku Milanówka. Warto wiedzieć, że pracując w SP nr 3,



Laureaci Milanowskiego Liścia Dębu (od lewej): prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko „Mielizna” Obwód „Bażant” Andrzej Szolc; prezes Milanowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Dominika Inkielman; dyrygent Chóru Cantabile Krzysztof Walęczak

wniosła wielki wkład w pracę samorządu szkolnego, którym opiekowała się przez cztery lata.

Na szczególne podkreślenie zasługuje jej praca w Związku Harcerstwa

pani Maria Dominika Inkielman (26), Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko „Mielizna” Obwód „Bażant”, w imieniu którego wyróżnienie odebrał przewodniczący Środowiska – pan Andrzej Szolc (nr 27) oraz Chór „Cantabile” z parafii świętej Jadwigi Śląskiej, który reprezentował obecny dyrygent – pan Krzysztof Walęczak (nr 28).

Oprawę muzyczno-wokalną balu zapewnił zespół „36 i 6”, znakomite przekąski firma cateringowa „Amigo” z Otrębusów. W ZSG nr 3, bal został zorganizowany po raz ósmy, wcześniej trzykrotnie odbywał się w ZSG nr 1.

Pieniądze zebrane w czasie balu ze sprzedaży zdjęć, wykonywanych na gorąco uczestnikom balu, przekazane zostaną na dofinansowanie wypoczynku zimowego dzieci i młodzieży z Milanówka.

Red.

Polskiego w Milanówku. W ZHP była instruktorką, organizatorką zimowisk i obozów wakacyjnych.

Od kilku kadencji (ponad 10 lat) działa w zarządzie Towarzystwa Miłośników Milanówka, uczestnicząc w realizacji wszystkich najważniejszych projektów. Dodatkowo znalazła jeszcze czas, by z wielką pasją i talentem organizacyjnym poświęcić się pracy w utworzonym w 2005 r. Milanowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku (MU3W), w którym piastuje obowiązki prezesa. Ta organizacja bardzo szybko zdyktalizowała życie starszego pokolenia w Milanówku i w krótkim czasie pozyskała ponad 100 członków. Na uczelni MU3W realizowane są różnorakie formy pracy w zespołach problemowych, jak „Salonik Literacki”, gdzie urządzane są odczyty z udziałem wybitnych specjalistów

w charakterze wykładowców, wśród których nie brakuje sław ze świata nauki, kultury i sztuki, polityki i sportu. O szerokim zakresie działania milanowskiego uniwersytetu świadczy fakt,

iz jego członkowie – dzięki pomysłowości i wielkiemu poświęceniu pani prezes – często wychodzą poza cztery ściany sal wykładowych, organizując wyjazdy na pływalnie, do teatrów, wyjazdy edukacyjne. Jej pracę charakteryzuje umiejętność współpracy, w tym ścisła i owocna współpraca z Milanowskim Centrum Kultury, wraz z którym organizuje wiele koncertów, prelekcji i spotkań. Dobra współpraca z Gimnazjum Społecznym w Milanówku zaowocowała stworzeniem międzypokoleniowego koła teatralnego (efektem jego działalności był m.in. dwukrotny udział w Festiwalu Otwarte Ogrody). Opracowany przez p. Dominikę Inkielman projekt na konkurs grantowy dla Uniwersytetów Trzeciego Wieku odniósł godny odnotowania sukces. MU3W przyznano dotację Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Działalność pani Inkielman wielokrotnie spotkała się z wyrazami uznania ze strony władz samorządowych. Prawdziwą satysfakcją było dla niej uzyskanie przez MU3W statusu Organizacji Pożytku Publicznego nr KRS 0000267444. Warto też dodać, iż MU3W jest, jak dotychczas, pierwszym i jedynym samodzielnym Uniwersytetem Trzeciego Wieku w powiecie grodziskim posiadającym osobowość prawną. Dodatkowo pani Maria Dominika Inkielman jest jedynym prezesem UTW w Polsce posiadającym dyplom Szkoły Liderów.

Wszystkie jej działania służą promocji Milanówka, lokalnej społeczności oraz tworzą wizerunek Miasta, którego głównym potencjałem są ludzie inteligentni, w tym artyści. Dodatkową wartością jest całkowite poświęcenie i społeczny wymiar jej działalności, co przy licznych problemach zdrowotnych jest wartością nie do przecenienia.

Nic więc dziwnego, że pani prezes uzyskała w 2007 r. nominację do odbywającego się pod patronatem prezydentowej Marii Kaczyńskiej i Róży Thun konkursu o tytuł „Niezwykłej Polki”. Fakt nominowania jej do tytułu przyznanego kobietom, które w wyjątkowy sposób przyczyniają się do rozwoju społeczności lokalnych i budują pozytywny wizerunek publicznego zaangażowania świadczy, że jej praca została zauważona i zasługuje na uznanie.

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko „Mielizna” Obwód „Bażant” za niezłomną działalność na rzecz zachowania prawdy historycznej i pamięci o Mieszkańcach Milanówka, którzy brali czynny udział w obronie Ojczyzny podczas II wojny światowej.

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko „Mielizna” Obwód „Bażant” działa na terenie Milanówka od 16.02.1991 r. Jednakże już w latach 1987–1988 utworzona została nieformalna grupa, składająca się początkowo z żołnierzy AK Ośrodka „Mielizna”, do której dołączyli żołnierze z innych ośrodków Obwodu „Bażant”. Właśnie oni podjęli starania o powołanie środowiska Obwodu. Wysiłki te zakończył zjazd, który odbył się 19.03.1988 r. w Zespole Szkół przy ul. Piasta 14 w Milanówku. Wtedy też ustanowiono środowisko „Bażanta”.

Środowisko „Mielizna” Obwód „Bażant” Światowego Związku Żołnierzy AK w Milanówku było inicjatorem, współfundatorem i współorganizatorem następujących dokonań:

- Nadanie imienia „Skwer Armii Krajowej” i umieszczenie na nim kamienia z napisem: „W hołdzie Armii Krajowej”. Odsłonięcie i poświęcenie odbyło się 21.06.1994 r.
- Nadanie imienia gen. A. E. Fieldorfa Integracyjnej Społecznej Szkole Podstawowej w dniu 21.03.1996 r.
- Udział w wystawie z okazji 100-lecia Milanówka – ekspozycja dotycząca czasów okupacji niemieckiej – 1998 r.
- Wmurowanie na budynku Szkoły Podstawowej nr 2 tablicy upamiętniającej działalność wojenną Wacława Wdowiaka – nauczyciela tej szkoły. Inicjatorami i fundatorami byli absolwenci szkoły, wychowankowie i podkomendni Druha Wdowiaka. Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie odbyło się w dniu 8.11.1998 r.
- Zmiana tablicy w miejscu zamordowania obsady magazynu broni Obwodu w Lasku „Pondra” z umieszczeniem na niej właściwego, odpowiadającego prawdzie napisu – 10.08.1999 r.
- Nadanie imienia Armii Krajowej Szkole Podstawowej nr 2 wraz z wmurowaniem tablicy o odpowiedniej treści oraz poświęceniem nowego sztandaru szkoły – 27.05.2000 r.
- Odsłonięcie Tablicy Pamięci Żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na Skwerze Armii Krajowej – 25.05.2002 r. Inicjatorami byli żołnierze AK Ośrodka „Mielizna” – absolwenci Szkoły nr 2.
- Nadanie imienia Wacława Wdowiaka skwerowi przy ul. Dworcowej i umieszczenie tam tablicy z poświęconym mu napisem – 27.09.2003 r. Inicjatorami była ta sama grupa, która umieściła tablicę na budynku szkoły.

- Tablica upamiętniająca działalność Szarych Szeregów w kościele św. Jadwigi – 26.09.2004 r.
- Tablica na bramie posesji przy ul. Fiderkiewicza 16 (dawniej Grudowska 8) ku czci władz Polskiego Państwa Podziemnego – 26.09.2004 r.
- Odnowienie kamienia z tablicą upamiętniającą bohaterską śmierć kpt. Dąbrowskiego i ppor. Kowalskiego. Odsłonięcie i poświęcenie w dniu 29.07.2005 r.
- Wybicie medalu upamiętniającego działalność Obwodu „Bażant” z okazji 15-lecia Środowiska „Mielizna” – luty 2006 r.
- Tablica ku czci nauczycieli biorących udział w tajnym nauczaniu, umiejscowiona na ścianie budynku szkolnego dawnego Gimnazjum (obecnie Integracyjnej Społecznej Szkoły Podstawowej im. Gen. A. E. Fieldorfa). Odsłonięcie i poświęcenie – 14.10.2006 r.
- Współudział w wystawieniu kamienia z tablicą dla uczczenia Szarych Szeregów. Zorganizowanie uroczystego odsłonięcia i poświęcenie w dniu 11.11.2007 r. u zbiegu ulic Kościuszki i Szarych Szeregów.
- Tablica upamiętniająca żołnierzy AK poległych w Powstaniu Warszawskim – mieszkających w Milanówku. Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie na Skwerze AK – 1.08.2009 r.
- Tablica na ścianie domu przy ul. Prostej 18 upamiętniająca ostatnią naradę władz Polskiego Państwa Podziemnego – 27.09.2009 r.

Na wniosek członka Środowiska – kolegi Jana Kubka jedna z nowych ulic otrzymała imię Stefana Hellera.

Środowisko było przez około 10 lat głównym organizatorem obchodów Święta 3 Maja, a do dziś jest organizatorem lokalnych obchodów w dniach: 29.07, 1.08, 10.08 oraz współorganizatorem ogólnopolskich – 27.09.

Chór Cantabile za 25 lat działalności artystycznej kontynuującej tradycję Milanówka śpiewania Bogu i ludziom.

„Cantabile” znaczy śpiewnie. Chór Cantabile powołał w kwietniu 1984 r. ówczesny proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej ks. Edmund Nowak. Choć chór jest „nowy”, to w pewnym sensie kontynuuje tradycję pierwszego chóru tej parafii, powstałego w 1929 r. Warto wspomnieć, że pierwszym dyrygentem, który prowadził chór przez 18 lat, był pan Tadeusz Bornsztajn.

Wydarzenia

O dokonaniach chóru w minionym 25-leciu można by mówić wiele. Nie sposób jednak przytoczyć wszystkich najważniejszych informacji o jego licznych koncertach. Powodem do satysfakcji jest tradycyjny udział w przeglądach chórów kościelnych w Archikatedrze Warszawskiej, czy koncerty z okazji Narodowego Święta Niepodległości i innych uroczystości patriotycznych. W 1995 r. chór występował w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe w Płocku, mając pełną 32-osobową obsadę głosową. W czasie koncertu w Kalwarii Zebrzydowskiej śpiewano po łacinie. W 2003 roku chór dał piękny występ z okazji 75-lecia parafii św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku, koncertował w ramach „Twórczego Milanówka”, śpiewał w czasie uroczystości z okazji kanonizacji błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej i wraz z Chórem Lacrimosa (z parafii Matki Bożej Bolesnej w Milanówku) wystąpił w Miejskim

Ośrodku Kultury. Uświetnił też ceremonię poświęcenia kościoła w Kuklówce i jubileusz 80-lecia OSP w Izdebnie Kościelnym.

Cantabile wyróżnia się dużą wrażliwością społeczną, o czym świadczą m.in. występy dla niepełnosprawnych i w środowisku emerytów. Tych koncertów jest dużo, choć nie jest to chór zawodowy. Każdy z członków gdzieś pracuje, ma swoje obowiązki służbowe i rodzinne. Członkowie ćwiczą i występują w czasie wolnym po pracy. Należą doń ludzie różnych profesji. Łączyło i łączy ich jedno – umiłowanie śpiewu, muzyki i głęboka wiara.

Tym bardziej więc trzeba docenić ich wielki wkład, jak i kolejnych dyrygentów chóru – Tadeusza Bornsztajna, Alicji Paciorek i Krzysztofa Wałęczaka, w przygotowanie nowego repertuaru i udział w koncertach.

Na uznanie zasługuje repertuar chóru, który od łatwych pieśni sakralnych, przeszedł stopniowo do coraz trudniejszych pozycji, również o charakterze świeckim (obok Bacha, Mozarta, Vivaldiego i Chopina chór ma w swoim repertuarze utwory Gershwinia i Okudźawy), łącznie ok. 150 utworów.

Pod kierunkiem dyrygenta Krzysztofa Wałęczaka chór spotyka się dwa razy w tygodniu – w środy i piątki w godz. 18–20, a ponadto już tradycyjnie występuje na niedzielnych mszach św. (obecnie o godz. 12.30). Apelujemy do wszystkich, którzy lubią śpiewać, aby włączyli się do pracy zespołu. Już 31 stycznia, w niedzielę o godz. 12.30, podczas mszy św. w kościele św. Jadwigi Śląskiej nastąpi uroczyste wręczenie statuetki Milanowskiego Liścia Dębu i dyplomu dla dyrygentów chóru Cantabile.

Red.

Olek otrzymał stypendium Burmistrza

Aleksander Kołodziej, uczeń III klasy Gimnazjum nr 2 przy Zespole Szkół Gminnych nr 1 w Milanówku, osiąga liczne sukcesy w olimpiadach i konkursach przedmiotowych w kraju i za granicą. Jego zdolności i ciężka praca zostały docenione przez burmistrza Jerzego Wysockiego, który przyznał mu roczne stypendium za wybitne osiągnięcia edukacyjne. Uroczyste wręczenie grantu odbyło się 18 grudnia podczas sesji Rady Miasta.

O stypendium wnioskowała dyrektor Zespołu Szkół Gminnych Nr 1 w Milanówku pani Elżbieta Przeździecka. Po pozytywnej opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Rady Miasta Milanówka, burmistrz przyznał Olkowi stypendium za wybitne osiągnięcia edukacyjne w wysokości 400 zł (brutto) miesięcznie w roku szkolnym 2009/2010.

Część sukcesu Olek zawdzięcza twórczej pracy swojej nauczycielki, pani Joannie Piliszek.

– Chlubą dla szkoły i środowiska jest mieć ucznia pełnego twórczego niepokoju, poszukującego ciekawych stron świata. Ucznia, którego nauczyciel umiejętnie poprowadzi w świat nauki i wiedzy, nagrodi wyniki, pozwoli odczuć satysfakcję z sukcesów. Życzę, aby odnalazła pani w swojej trudnej pracy nauczyciela życiowe spełnienie – powiedział podczas sesji burmistrz Jerzy Wysocki.

Olek to bardzo ambitny i zdolny uczeń. Od wielu lat uczestniczy w olimpiadach i konkursach edukacyjnych również na szczeblu powiatowym i wojewódzkim. Znalazł się wśród 70 najlepszych uczniów w Konkursie Ma-

tematycznym „Meridian MMC 2009” i w kategorii szkół gimnazjalnych otrzymał ocenę bardzo dobrą. W I i II klasie gimnazjum był laureatem Międzynarodowego Konkursu Fizycznego „Lwiątko”. Natomiast w kwietniu 2009 r. uzyskał

tytuł laureata Konkursu Fizycznego na etapie wojewódzkim. Wielokrotnie uzyskiwał bardzo dobre wyniki w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur Matematyczny”. Ukończył również z wyróżnieniem Szkołę Muzyczną. W roku szk. 2007/2008 osiągnął średnią 5,31 w roku następnym – 5,15.

– Serdecznie Państwu gratuluje, a Aleksandrowi życzę dalszych sukcesów w krajowych i zagranicznych konkursach oraz olimpiadach przedmiotowych – powinszował rodzicom chłopca burmistrz.

ad



Uroczyste wręczenie grantu Aleksandrowi Kołodziejowi nastąpiło 18 grudnia podczas Sesji Rady Miasta Milanówka



Uczelnia z wigorem i dobrym stylem

Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku już od połowy października 2009 r. posiada status Organizacji Pożytku Publicznego. Jak do tej pory jest to pierwsza i jedyna tego typu placówka w powiecie. – Najważniejsze, że ludzie chcą tu przychodzić, chcą dać coś z siebie, chcą wyjść do świata, a wszystko po to, by móc pięknie przeżyć swoją trzecią młodość – mówi prezes MU3W Dominika Inkielman. Każdy z nas może im jeszcze bardziej pomóc w przeżywaniu tej trzeciej młodości i wesprzeć ich aktywności, odpisując 1 % swojego podatku. Ich działania jak najbardziej na to zasługują.

MU3W powstał w październiku 2005 r. i przez pierwszy rok funkcjonował jako jedna z form działalności Towarzystwa Miłośników Milanówka. Rok później, w grudniu, stowarzyszenie jako organizacja pozarządowa posiadająca osobowość prawną zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego, a od 19 października 2009 r. posiada już status Organizacji Pożytku Publicznego nr KRS 0000267444. – Jest to pierwsza i jedyna do tej pory tego typu placówka w powiecie. Prowadzimy działalność statutową na rzecz swoich członków oraz na rzecz ogółu osób starszych. Skupiamy ponad 150 osób w zróżnicowanym wieku pomiędzy 40 a 82 rokiem życia, w tym 97% słuchaczy to osoby ze średnim i wyższym wykształceniem – mówi prezes MU3W Dominika Inkielman.

Ich cel to aktywność ludzi starszych

Głównym celem organizacji jest prowadzenie działalności edukacyjnej w różnych dziedzinach. – Prowadzimy kształcenie ustawiczne ludzi starszych, aktywizację społeczną poprzez uczestnictwo w różnych formach życia społecznego. Propagujemy i popieramy różne formy aktywności intelektualnej, psychicznej i fizycznej oraz inspirujemy do wszelkich działań na rzecz środowiska osób starszych, w tym również niepełnosprawnych, bezrobotnych i chorych. Pragniemy wyjść naprzeciw potrzebom ludzi mających problemy ruchowe, organizując dojazdy na zajęcia i wykorzystując w tym celu pomoc wolontariuszy. Ponad 20 słuchaczy MU3W, to osoby z orzeczoną niepełnosprawnością – podkreśla szefowa MU3W. Nad utrzymaniem wysokiego poziomu merytorycznego zajęć organizowanych przez Uniwersytet czuwa Rada Programowa składająca się z 14 osób – w tym 6 profesorów z wyższych uczelni.

Uniwersytet z prawdziwego zdarzenia

Rok akademicki MU3W trwa od października do połowy czerwca następnego roku. Wykłady i seminaria odbywają się raz w tygodniu (w środy o godz. 17) i obejmują takie dziedziny jak politologia, prawo, kulturoznawstwo, medycyna, psychologia, filozofia, socjologia, nauki społeczne i kultura sztuki. Słucha-

cze uczestniczą również w wykładach prowadzonych w Zamku Królewskim w Warszawie. W ramach działań Uniwersytetu odbywają się również zajęcia dodatkowe, opłacane przez słuchaczy. – Są to zajęcia fakultatywne i wliczają się do nich lektoraty z j. angielskiego dla grupy początkującej i zaawansowanej, w której jest po 10 osób, lektoraty z j. francuskiego dla 8 osób i j. niemieckiego, z którego korzysta 5 osób. Dodatkowo w dwóch grupach, w których jest po 10 osób prowadzone są warsztaty komputerowe. Odbywa się również gimnastyka lecznicza na basenie dla 20 osób, gimnastyka usprawniająca też dla 20 osób, a 10 osób korzysta z zajęć tanecznych – podkreśla pani Dominika. To nie wszystkie zajęcia, bo w ramach wolontariatu prowadzone są warsztaty malowania dla 12 osób, międzypokoleniowe koło teatralne dla 4 osób oraz nordic walking, z czego korzysta 10 słuchaczy. – Od kwietnia 2007 r. rozszerzyliśmy naszą działalność o spotkania w „Saloniku Literackim”, gdzie gościliśmy wielu znanych pisarzy, takich jak Janusz Tazbir, Michał Jagiełło, Antoni Libera, Katarzyna Grochola, Anka Grupińska pisząca o Żydach, ukraińska pisarka Natalka Śniadanko a ostatnio byłego ambasadora RP w Budapeszcie Grzegorza Łubczyka. Zapraszamy pisarzy, poetów wydawców – dodaje pani prezes. Warto zaznaczyć, że od roku akademickiego 2009/10 MU3W wydaje swoje wewnętrzne pismo „Gazetka MU3W”.

Każdy rok to dla nich wyzwanie

Kolejny rok jest dla nich wyzwaniem i realizacją kolejnego projektu.

W roku 2007/08 realizowali projekt „Całe życie jest szkołą”, finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. W roku akademickim 2008/09 przeprowadzali projekt finansowany przez UM „Aktywni przez całe życie”. Tematem przewodnim ubiegłego roku były „Religie świata”. Następny projekt, również finansowany przez UM, a którym zajmą się w 2009/10 roku akademickim, to „Otwarcie na świat – przeciwstawianie się ksenofobiom”.

Warto dodać, że MU3W przystąpił w ubiegłym roku do konkursu „Działaj Lokalnie”, finansowanego przez PAFW

z projektem realizowanym wspólnie z Milanowskim Centrum Kultury pt. „Pozytywnie zakręćmy z Milanówką”. Każdego roku organizują też wyjazdy edukacyjne. Byli już w Radziejowicach, w Muzeum Lwowa w Kuklówce, odwiedzili szlak zamków na Mazowszu, Lwów oraz Dourges we Francji, gdzie zaprosiła ich tamtejsza Polonia. W ciągu roku odwiedzają też po kilka razy warszawskie teatry.

Dużo pomysłów i jeden problem

Uczelnia utrzymuje się tylko ze składek słuchaczy oraz z dotacji, z której pieniądze przeznaczone są na cele statutowe. Posiadają już własny rzutnik do pokazów medialnych, ekran, nagłośnienie, laptop oraz własną stronę internetową www.mu3w.pl – chętnie odwiedzana przez internautów (w ciągu ostatniego roku zanotowali ponad 180 tys. wejść). – Pomysłów mamy dużo, ludzi chętnych do współpracy również nam nie zabraknie, jedyny problem to brak własnego lokalu – ubolewa pani prezes. Dodaje też, że niektóre z form ich działalności nie byłyby możliwe do zrealizowania, gdyby nie pomoc i opieka ze strony władz Miasta. – Szczególne podziękowania należą się burmistrzowi Jerzemu Wysockiemu, który objął patronat nad naszą działalnością i skutecznie wspiera nasze inicjatywy. Uniwersytet jest niezależną, apolityczną organizacją pozarządową, działającą na rzecz ogółu społeczności Miasta. Jesteśmy otwarci na współpracę z innymi organizacjami, które zajmują się osobami starszymi i innymi organizacjami społecznymi działającymi na terenie Milanówka – kończy pani Dominika.

Red.



Zarząd Milanowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku informuje, że od dnia 19 października 2009 posiadamy status Organizacji Pożytku Publicznego, nr KRS 0000267444

**ODPISZ 1 %
SWOJEGO PODATKU
NA NASZ MILANOWSKI
UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU
www.mu3w.pl**

Kalendarz wydarzeń

styczeń/luty 2010

30 stycznia (sobota)

godz. 11.00

Otwarte Mistrzostwa w Brydżu Sportowym parami, pod patronatem Burmistrza Miasta Milanówka. Miejsce: Teatr Letni, ul. Kościelna 3, tel. 22 758 32 34

6 lutego (sobota)

godz. 19.00

ANNA SZAŁAPAK, artystka z „Pivnicy pod Baranami” w „Saloniku z kulturą”. Miejsce: Teatr Letni, ul. Kościelna 3, tel. 22 758 32 34

19 lutego (piątek)

godz. 18.00

Szanty z Tomkiem Potockim. Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, Galeria Jedwabny Zakątek, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47

19 lutego (piątek)

godz. 19.30

Wernisaż rysunku Jacka Drażkowskiego – „Astrożarty”. Miejsce: Willa Borówka, ul. Królowej Jadwigi 5

20 lutego (sobota)

godz. 18.00

Wieczór grecki z cyklu „Kultury Świata”. Wystąpi harfistka Anna Faber z zespołem. Miejsce: Teatr Letni, ul. Kościelna 3, tel. 22 758 32 34

21 lutego (niedziela)

godz. 18.00

Złote Lata Hollywood – projekcja filmu z komentarzem Iki Iwasiewicz. Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47

21 lutego (niedziela)

godz. 14.00

Otwarcie wystawy prac uczniów

nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie „Ocalić od zapomnienia”. Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, Galeria Jedwabny Zakątek, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47

25 lutego (czwartek)

godz. 20.00

Relacje podróżnicze Sylwii Huber, „Birna” połączone z pokazem slajdów. Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, Galeria Jedwabny Zakątek, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47

27 lutego (sobota)

godz. 20.00

Wieczór piosenki francuskiej – wystąpi Justyna Bacz. Miejsce: Kawiarenka „uArtystek”, Galeria Jedwabny Zakątek, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47

28 lutego (niedziela)

godz. 15.00

Wernisaż prac Agnieszki Krzysiak. Kawiarenka „uArtystek”, ul. Warszawska 36, tel. 22 758 38 47



Liczne życzenia noworoczne oraz opinie i ciepłe słowa związane z imprezami kulturalnymi, które przygotowaliśmy dla Państwa w ubiegłym roku, są dla nas nie tylko miłym elementem naszej pracy, ale także motywują nas do jeszcze intensywniejszych działań. Słuchając Państwa sugestii i podpowiedzi, postanowiliśmy stworzyć repertuar na rok 2010, który uzupełniliśmy o nowe pomysły. Mamy nadzieję, że każdy z Państwa znajdzie w nowym kalendarzu coś dla siebie i po raz kolejny zobaczymy się w Milanowskim Centrum Kultury czy Kawiarence „u Artystek”. Zapraszamy na naszą stronę internetową www.ckipmilanowek.pl

MCK

W krainie Greka Zorby

czyli Wieczór Grecki w MCK

Wieczory „Kultur Świata” są cyklem, który cieszy się dużym zainteresowaniem wśród publiczności odwiedzającej Milanowskie Centrum Kultury. Po spotkaniach przybliżających nam muzykę i kuchnię żydowską, rosyjską oraz celtycką nadszedł czas na Grecję. W zimowy lutowy wieczór zabierzemy Państwa w słoneczną muzyczną podróż po kraju, który dzięki swej szczególnej kulturze, fascynującej historii i przepięknym pejzażom, ciągle nas zachwyca i przyciąga.



Anna Faber podczas koncertu w MCK

Kolejny koncert „Wieczór Grecki” z cyklu „Kultury Świata” to szansa na oddanie się klimatom barwnej muzyki greckiej. Tym razem będziemy mieli okazję usłyszeć, m.in. takie przeboje, jak Taniec Greka Zorby, Dzieci Pireusu,

Manolis Lidakis, Sto pa kai sto ksanaleo, pieśni śpiewane po grecku, a także utwory z Półwyspu Bałkańskiego w aranżacjach na harfę z towarzyszeniem fletów, gitary basowej, instrumentów perkusyjnych, klawiszy i skrzypiec.

Podczas koncertu będziemy mogli podziwiać taniec grecki w wykonaniu tancerzy z Instytutu Greckiego. Zna już milanowskiej publiczności Anna Faber, która zaprasza na swoje koncerty różnorodnych muzyków, tym razem wraz z zespołem przeniesie Państwa do przepięknej Grecji.

Zapraszamy 20 lutego o godz. 18 do Teatru Letniego, przy ul. Kościelnej 3. Wystąpią: Anna Faber – harfa, Luiza Figiel – flety, Monika Szulińska

– instrumenty perkusyjne, Darabucca, Djemba, Daf, Marek Matwiejczyk – gitara basowa oraz gościnnie Piotr Antoni Sawicki – śpiew, instrumenty klawiszowe, skrzypce.

Po koncercie zapraszamy do obejrzenia rycin greckich oraz do zapoznania się ze smakiem greckiej kuchni.

Bilety w cenie 25 i 30 zł do nabycia w MCK. Rezerwacja pod numerem tel. 22 758 32 34.

Aneta Majak

Milanowskie Centrum Kultury

Przyjdźcie na Bal Karnawałowy!

Milanowskie Centrum Kultury zaprasza wszystkie dzieci w wieku od 2 do 12 lat na Bal Karnawałowy, który odbędzie się 7 lutego w godz. 12–14 w MCK przy ul. Kościelnej 3. W programie przewidziano m.in. tańce, konkursy i pokaz iluzjonisty. Mile widziane stroje karnawałowe! Wstęp wolny.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 22 758 32 34.

MCK

MCK oraz Willa „Borówka” zapraszają na wystawę „Astrożartów”

Przybyło kolejne miejsce na mapie naszego Miasta, które powiększa ofertę kulturalną Milanówka. Milanowskie Centrum Kultury wraz z Willą „Borówka” rozpoczynają cykl dużych wystaw, które nie mogłyby się odbyć w małej Kawiarence „uArtystek” ani w salach MCK. Już 19 lutego zapraszamy na wystawę rysunków Jacka Drążkowskiego zatytułowaną „Astrożarty”, która odbędzie się w użyczonej dużej sali w „Borówce”. Co miesiąc odbywać się tu będą również „Artystyczne brunche”*.

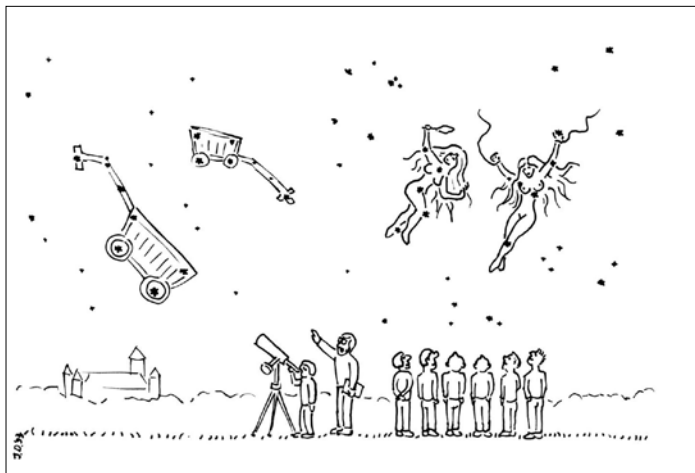
Rysunki, które zobaczymy na wystawie, zatytułowane są „Astrożarty Jacka D., czyli z czego śmieją się astronomowie”. Jacek Drążkowski jest absolwentem astronomii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz członkiem i założycielem Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego. Artysta w ironiczny sposób za pomocą ołówka komentuje otaczającą go rzeczywistość i historię. Wystawa „Astrożartów” jest własnością Polskiego Towarzystwa Astronomicznego i została przygotowana na Międzynarodowy Rok Astronomii 2009. Stanowi ją 55 rysunków w formacie 38 x 50 cm. Wystawiana była

do tej pory m.in. w Toruniu, Grudziądzu, Fromborku, Poznaniu, Częstochowie. U nas zagości prosto z Centrum Astro-

nomii Mikołaja Kopernika w Warszawie. Otwarcie wystawy nastąpi 19 lutego o godz. 19.30. Rysunki będzie można oglądać do 14 marca w Willi „Borówka”.

MCK

***Brunch** – połączenie dwóch angielskich słów: breakfast (śniadanie) oraz lunch (drugie śniadanie, obiad), to coś między śniadaniem a obiadem. Niedzielne artystyczne brunche mają umożliwić mieszkańcom naszego miasta spotkania z kulturą w oprawie kulinarnej. W pakiecie dostaniemy możliwość obejrzenia aktualnej wystawy, koncert oraz oczywiście posiłek.



Rysunek Jacka Drążkowskiego „Pokazy nieba dla uczniów”

„Biały Anioł” w Milanówku

Anna Szałapak, pieśniarka, nazwana przez Agnieszkę Osiecką „Białym Aniołem Piwnicy pod Baranami”, już 6 lutego odwiedzi Milanówek i przywiezie ze sobą piękną muzykę, głębokie teksty, nastrój i klimat skłaniający do refleksji nad tym, co było i co jeszcze przed nami. Artystka wykonuje utwory najśłynniejszych polskich poetów i kompozytorów, m.in. Agnieszki Osieckiej, Ewy Lipskiej, Czesława Miłosza, Zygmunta Koniecznego, Andrzeja Żaryckiego, Zbigniewa Preisnera czy Jana Kantego-Pawluśkiewicza. Spotkanie odbędzie się w ramach „Saloniku z Kulturą”.

Anna Szałapak urodziła się w Krakowie, jak sama o sobie pisze – „W ostatni słoneczny dzień lata”. Swoje życie artystyczne związała z Krakowem i „Piwnicą pod Baranami”, gdzie w 1979 r. po raz pierwszy zaprezentowała swoje umiejętności wokalne. Po pewnym czasie wystąpiła w programie Andrzeja Maja i w ten sposób rozpoczął się okres jej występów „piwnicznych” trwający aż do 1997 r.



Anna Szałapak, „Biały Anioł Piwnicy pod Baranami”

W piosenkach śpiewanych przez artystkę usłyszymy o świecie składającym się z cudów i tragedii, z poezji i prozy, z przemijania i nadziei oraz z wielkich miłości. O tych wszystkich wielkich i małych sprawach, o chwilach, które przemienią,

o radościach, smutkach i pożegnaniach artystka opowie nam już w sobotę 6 lutego o godz. 19. W programie usłyszymy m.in. songi Koniecznego ze „Sztukmistrza z Lublina”, „Oczy tej małej”, „Chwalmy Pana” i „Uciszyć serce”. Artystce będzie akompaniował na fortepianie Marcin Sanałowicz. Wszystkich miłośników Anny Szałapak, Piwnicy pod Baranami i poezji śpiewanej serdecznie zapraszamy

do Milanowskiego Centrum Kultury przy ul. Kościelnej 3. Bilety w cenie 25 i 20 zł można nabyć w MCK. Rezerwacja pod numerem 22 758 32 34.

MCK

Informacje sportowe

W dniach 4–5 lutego 2010 r. w ZSG nr 1 przy ul. Królewskiej 69 odbędzie się feryjny turniej w piłce nożnej halowej pod patronatem Burmistrza Miasta Milanówka. W rozgrywkach wezmą udział 5-osobowe drużyny młodzieżowe szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zgłoszenia przyjmujemy do 2 lutego br. w Milanowskim Centrum Kultury.

Zapraszamy kibiców piłki nożnej na odbywające się **turnieje oldbojów (+35 lat) w halowej piłce nożnej** do hali ZSG nr 1 przy ul. Królewskiej 69. Terminy turniejów piłkarskich 24 stycznia, 21 lutego i 7 marca w godzinach 9–15.

W każdy ostatni piątek miesiąca na strzelniczy w ZS przy ul. Piasta 14, odbywa się cykl **turniejów Grand Prix w strzelectwie z broni pneumatycznej**. Zapraszamy każdego kto chce postrzelać.

W soboty w godz. od 11.30 do 13.00 w ZSG nr 3 przy ul. Zabie Oczko 1, odbywają się **zajęcia z lekkoatletyki i koszykówki** dla młodzieży szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Na Brzozowej można obkupić się za grosze

Przy ul. Brzozowej w Milanówku od 20 lat działa Sklepik Charytatywny, który powstał w 1989 roku, kiedy w całej Polsce organizowały się Komitety Obywatelskie Solidarności. Jeden z nich, zawiązany w Milanówku, został pogrupowany na sekcje, spośród których do dziś przetrwała sekcja charytatywna. Dzięki niej istnieje miejsce, gdzie za przysłowiową złotówkę można kupić dobrą odzież, buty, zabawki, a nawet sprzęt kuchenny. Głównym założeniem działalności sklepiku jest przekazywanie pomocy potrzebującym w formie materialnej.

Na początku sklepik znajdował się na piętrze budynku poczty w wili „Wandzin”, ale po roku musiał zmienić siedzibę i przez 5 kolejnych lat funkcjonował w gmachu po Przychodni Rejonowej. – To był najlepszy okres, mieliśmy ogromny i ciepły lokal, niestety budynek szedł do rozbiórki i musieliśmy szukać innego miejsca – mówi pani Barbara Kaszycka ze sklepiku. Stamtąd przenieśli się na ul. Warszawską, gdzie otrzymali od Urzędu Miasta oficynę przy dawnym szpitalu. Niestety tutaj też nie było im dane zagrzać miejsca, bo pewnego razu skontaktował się z nimi spadkobierca budynku, który poprosił ich o opuszczenie lokalu. Na szczęście burmistrz Milanówka zaproponował im dawny sklep fabryczny, w którym działają już od 5 lat.

Ciepłe posiłki dla dzieci

Wstępnie zbiórki środków pochodziły tylko od prywatnych osób, a kiedy nadszedł pierwszy kontener odzieży, działanie rozpoczęło się na szerszą skalę. – Musieliśmy mieć swoje miejsce, aby móc przechowywać rzeczy oraz je wydawać. W ten sposób otworzyliśmy stały punkt sprzedaży i rozdawania odzieży – opowiada pani Basia. Ich pomysł spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców. Nie dość, że ludzie dostarczali ubrania, sprzęty – które nie były już im potrzebne, to inni ludzie mogli je dostać lub kupić za grosze. Tym bardziej, że wtedy nie działały jeszcze praktycznie żadne „ciucholandy”. W sklepiku, za niewielkie wynagrodzenie, dyżurowały wtedy emerytki będące w złej sytuacji materialnej. Teraz ludzie z grupy pełnią dyżury społecznie i przychodzą raz w tygodniu na 3 godziny. W miarę nowych doświadczeń działacze sklepiku postanowili zrezygnować z przekazywania pieniędzy pojedynczym osobom, ale przeznaczać je na dofinansowanie ciepłych posiłków dla dzieci z rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Miesięcznie sklepik zarabia od 600 do 900 złotych. – Z tych środków możemy dofinansować tzw. dożywianie uczniów w trzech szkołach gminnych. Fundujemy średnio 500 zup miesięcznie. Jak to jest realizowane w szkołach, to już w szczegółach nie wiemy, czy np. szkoła ze środków komitetu rodzicielskiego dopłaca do drugiego dania, czy daje potrze-

bującym tylko pół obiadu. Pokwitowania ze szkół są pieczętowane rejestrowane i stanowią dowód naszej działalności – podkreśla pani Kaszycka. Po odejściu z pracy w sklepiku Ryszarda Łastówki, który nadal wspomaga pracowniczki swoją radą i śmierci Władysława Kraszewskiego, całokształt administracji i prowadzenia spraw finansowych przejęła dr Barbara Kaszycka.

Działania godne naśladowania

Godna podkreślenia jest ich współpraca z Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Przekazują tam od lat najlepszą odzież, czym m.in. zajmuje się Kawaler Uśmiechu (Syn Pułku) Lucjan Świątkowski. Wspomagają Towarzystwo z Warszawy, które ma bardzo dużo podopiecznych w noclegowniach i jadalniach. – Ponieważ dysponowaliśmy dużą ilością odzieży, więc woziliśmy ją do nich samochodami – dodaje pani Barbara. Ostatnio przy ich sklepiku powstała grupa młodzieżowa, którą założyła Ania Łastówka. Grupa współpracuje z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Żyrardowie, do którego przekazuje odzież i żywność ofiarowaną przez klientów sklepów spożywczych w Milanówku. Za ten odruch serca za każdym razem z Żyrardowa ślą podziękowania. Nie tylko oni. Pani Basia pokazuje mi ogromne ilości podziękowań za przekazane rzeczy od różnych instytucji charytatywnych, m.in. z Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi i Zakładu dla Niewidomych Dzieci w Laskach. Sklepik współpracuje również z parafialnym Bankiem Miłosierdzia przy parafii św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku i dobrze układa mu się współpraca z milanowskim OPS-em, który przysyła do nich osoby z określonymi potrzebami. Po spaleniu się Domu Piekarskiego udostępnili potrzebującym odzież i przedmioty codziennego użytku. Przekazują także co roku ogromne ilości odzieży do PCK. Pewnemu człowiekowi ufundowali operację oka, jakiej starszemu niezbędny remont mieszkania. Każde tego rodzaju działanie jest zaprotokołowane. Nieżyjący już pan Kraszewski pomagał ludziom poprzez pisanie różnych podań, załatwianie formalności związanych z pozyskiwaniem należnych rent i odszkodowań, często jeździł w ich sprawach do Warszawy.

Marzą o większym lokalu

W sklepiku znajduje się głównie odzież, buty, zabawki dla dzieci, torebki, pościel, a nawet garnki. Tutaj można zaopatrzyć się w dobrej jakości rzeczy za przysłowiowe grosze. Mimo to, ludzi przychodzi tutaj niewielu. – Tych klientów nie jest dużo, bo zbyt mało osób wie o naszym istnieniu i o rewelacyjnie niskich cenach. Korzystają najbiedniejsi, rodziny wielodzietne. Przychodzą głównie osoby z osiedla Jedwabnik, bo są najbliżej – informuje mnie pani Basia. W sklepiku zaopatrują się nie tylko milanowianie, ale ludzie z pobliskich miejscowości. Najwięcej przychodzi osób starszych, wśród nich przeważają emeryci z Domu Zasłużonego Kolarza w Milanówku, którzy otrzymują wszystko bezpłatnie.

Placówka ma też swoje potrzeby. Tą najistotniejszą jest większy lokal. – Przydałby się nam jakiś magazynek na składowanie odzieży, bo nasze zasoby nie mieszczą się w dwóch małych pokojkach – marzy pani Kaszycka. Sklepik jest samodzielną jednostką społeczną, nikomu nie podlega. Jego działalność została uhonorowana w 2005 roku przyznaniem pani Basi Milanowskiej Liścia Dębu, z zaznaczeniem, że jest to wyraz uznania dla działalności charytatywnej. Warto dodać, że oprócz niej działa tam jeszcze 11 innych osób. Są to Maria Wdowiak, Alicja Olszewska, Zofia Krasnosielecka, Daniela Kasprzak, Barbara Nasalska, Krystyna Starzyńska, Jolanta Jackowska, Anna Kossakowska, Barbara Kraszewska, Iwona Froelich oraz Ryszard Łastówka.

Do sklepiku trzeba udać się osobiście, gdyż nie ma tam telefonu. Miejsce znajduje się przy ul. Brzozowej 1 i jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16. Sklepik przyjmuje też ubrania i sprzęt w dobrym stanie. Zainteresowanych zapraszamy!

Andrzej Pettyn

Nowa Harcówka

Milanowscy Harcerze mogą się już spotykać w nowej Harcówce, którą do ich dyspozycji oddało Miasto. Co prawda nowe miejsce nadal znajduje się w budynku ZSG nr 1 w Milanówku i zostało zaadaptowane po byłych piwnicach, ale jest teraz bogatsze w dwa pomieszczenia, kuchenkę i łazienkę. – Cieszymy się, gdyż mamy więcej miejsca na zbiórki, spotkania, harcerską bibliotekę i inne aktywności. Sam wystrój Harcówki jest bardziej klimatyczny i przytulny – mówi komendant ZHP w Milanówku Dariusz Kopeć. Uroczystego otwarcia Harcówki dokonał burmistrz Jerzy Wysocki, przecinając symboliczną wstęgę podczas wigilii u harcerzy.

Red.

„Kapliczka Bożego Narodzenia” odzyskała swój pierwotny blask

Dzięki staraniom wielu ludzi dobrej woli, drewniany ołtarz prof. Jana Szczepkowskiego, znany jako „Kapliczka Bożego Narodzenia”, odzyskał niedawno swój pierwotny blask.

Ołtarz, będący jednym z najbardziej spektakularnych osiągnięć polskiej sztuki okresu międzywojennego XX w., nagrodzony Grand Prix na światowej wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu (1925 r.) i zakupiony przez rząd francuski – wbrew oczekiwaniom uczestniczącej w wystawie delegacji polskiej, nie trafił do Luvru, lecz do małego kościołka św. Stanisława w Dourges we Francji, w regionie Nord-Pas-de-Calais, wielkiego skupiska polskich górników pracujących w tamtejszych kopalniach. W miarę upływu lat ulegał stopniowej degradacji, groziło mu całkowite zniszczenie, zaatakowały go drewnojady, a wszystko przez to, że był niewłaściwie przechowywany i kilkakrotnie odnawiany wbrew zasadom sztuki konserwatorskiej. Niszczącym ołtarzem zainteresował się znany konserwator dzieł sztuki dr Janusz Smaza i dzięki jego inicjatywie Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Warszawie wystąpił do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z wnioskiem o sfinansowanie tego zadania. W ten sposób uzyskano środki na renowację dzieła.

O tym wszystkim opowiedział mi szef grupy polskich konserwatorów Andrzej Kazuberuk.

Co spowodowało, że na realizację konserwacji trzeba było, od chwili pojawienia się pomysłu, czekać kilka długich lat, co przyczyniło się do jeszcze większej degradacji ołtarza?

A.K. Pertraktacje na ten temat ze stroną francuską trwały dość długo, nie można było się porozumieć w pewnych kwestiach, ponieważ stan prawny ołtarza był niejasny. Nie wiadomo było kto był jego właścicielem. Wykonał go polski artysta, Jan Szczepkowski, po czym ołtarz, po przyznaniu autorowi nagrody, został zakupiony przez rząd francuski. Natychmiast po tym, ówczesny dyrektor kopalni węgla w Dourges odkupił ołtarz od rządu francuskiego i podarował go tamtejszym Polakom. Niestety potwierdzenia tej krążącej w przekazach ustnych informacji nigdzie w dokumentach nie można znaleźć. Przed kilkoma laty, kiedy Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zaczęło się interesować ołtarzem, Francuzi znaleźli się w nie-

zręcznej sytuacji. Ołtarz nie znajdował się w rejestrze zabytków, bo gdyby był, to Francuzi musieliby poddać go konserwacji, a to kosztuje. Polskich konserwatorów natomiast nie za bardzo chcieli wpuszczać na swój teren. Ponadto ołtarz znajdował się w małym kościółku polskim w małej niewiele znaczącej miejscowości, w dawnej osadzie górniczej. Francuzi nie widzieli więc sensu, by nim się zajmować. Dopiero niedawno region Pas-de-Calais wraz z Dourges został wpisany na listę zabytków UNESCO. Na liście tej znalazł się więc polski kościół św. Stanisława wraz z wyposażeniem. Obecnie trwają starania, aby ostatecznie wyjaśnić stan prawny ołtarza.

Wiem, że w końcu konserwacją ołtarza zajęli się Polacy. Kto to przedsięwzięcie sfinansował?

A.K. Całość prac sfinansowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Polsce. Francuzi jedynie pokryli koszt dodatkowego zakupu drewna i zapewnili doskonałe warunki zakwaterowania na plebani. Mieliśmy ponadto życzliwe wsparcie ze strony Polonii.

Z tego, co wiem od osób, które widziały ten ołtarz w ostatnich latach, był on w oplakanym stanie i dalsze jego utrzymywanie bez odpowiedniej konserwacji groziło całkowitym zniszczeniem.

A.K. Tak to prawda, ołtarz był zaatakowany przez drewnojady, nawet nie wiem dlaczego aż w takim stopniu, jest to po prostu niewytłumaczalne. Przypuszczam, że musiały być w kościele prowadzone jakieś prace budowlane. Kościół był budowany w latach 1923–27, być może, kiedy w 1925 r. trafił do niego ołtarz Szczepkowskiego, były w środku jeszcze rusztowania z ciętych drzew i przedostały się tam jakieś korniki. Ponadto ołtarz od lewej strony nigdy nie został zabezpieczony, natomiast jego prawa strona była zabezpieczona pokostem. Szczepkowski bardzo często surowe drewno wykańczał pokostem, od tyłu drewno miało więc doskonałe wejścia, ołtarz był mocno naruszony, co zachwiało jego statykę. Gdy zabraliśmy się do pracy, ołtarz był w stanie katastrofalnym, struktura była wręcz gąbczasta, nawet gdyby poddano go konserwacji powiedzmy trzydzieści lat temu, to też byłoby przy nim sporo roboty. Wiele elementów musieliśmy dorobić na nowo i wymienić, by ratować jego mechanikę. Po wystawie w Paryżu ołtarz został zdemontowany i przewieziony do Do-

urges, a od tego czasu nigdy nie był demontowany. Obecnie w celu wykonania konserwacji rozłożyliśmy go na części pierwsze.

Na czym polegały największe trudności, które trzeba było pokonać przy konserwacji?

A.K. Problemem zasadniczym nie było ratowanie statyki ołtarza tylko usunięcie wtórnych lakierów, co najmniej trzech. Ołtarz został pomalowany bardzo ciemnym błyszczącym lakierem, co odebrało charakter, który chciał mu nadać rzeźbiarz. Oprócz tego, że się błyszczał, bardzo ciemna barwa odbierała mu urok drewna, który w swoich pracach Szczepkowski na każdym kroku podkreślał. Właśnie te wtórne warstwy odebrały ołtarzowi jego pierwotny charakter. Usunięcie ich przysporzyło nam najwięcej kłopotów. Nie chcę tu w szczególności opisywać poszczególnych czynności, jak zmywanie parownicą, a więc parą w temperaturze 110 stopni. W ten sposób centymetr po centymetrze usunęliśmy całą wtórną warstwę polichromii.

Czyli po tych wszystkich zabiegach ołtarz odzyskał swoją dawną świetność?

A.K. Myślę, że to, czego dokonaliśmy, w pełni zadowoliłoby Szczepkowskiego. Po wykonaniu konserwacji ołtarz powrócił do kościoła i jest zmontowany dokładnie w tym samym miejscu, w którym umieszczono go przed laty. Odsłonięcie nastąpiło w niedzielę 30 sierpnia ubiegłego roku. Przy ołtarzu odbyła się pierwsza bardzo uroczysta msza święta. Jak podkreślił proboszcz parafii przybyło na nią więcej osób niż na pasterkę, a to znaczy, że przywrócenie świetności ołtarzowi spotkało się z dużym zainteresowaniem. We wrześniu odbyło się odsłonięcie ołtarza już w obecności władz francuskich, a w październiku do Dourges udała się komisja ministerialna, która odebrała moją pracę.

Ile osób pracowało w Pana zespole przy konserwacji ołtarza, jak długo trwała ta praca i w jakich warunkach?

A.K. To były trzy osoby, które pracowały przez ponad dwa miesiące. Z tym, że należy jednak podkreślić, iż była to praca niezwykle intensywna i trwała po dwanaście godzin na dobę. O ile zaplecze socjalne mieliśmy doskonałe, to miejsce do pracy musieliśmy sobie zorganizować sami. Mieliśmy do dyspozycji jedynie kawałek garażu, który musieliśmy własnymi siłami przekształcić w prowizoryczną pracownię. Ponadto

Wywiad • Wydarzenia

pracowaliśmy pod dwoma dużymi namiotami, każde pogorszenie się warunków atmosferycznych ogromnie nam utrudniało pracę.

Czy Waszej pracy towarzyszyło zainteresowanie miejscowych mediów, Polonii, a może francuskich kolegów konserwatorów?

A.K. Konserwatorzy nie interesowali się, a jeśli nawet przychodzili, to incognito, bo nie ujawniali się. Mieliśmy dwa razy wizytę mera miasta i może dwa razy wizytę reportera lokalnej gazety. Największe zainteresowanie, wręcz zaangażowanie, co wszak jest zrozumiałe, okazywała miejscowa Polonia. Ze strony Polonii mieliśmy wielką i wprost nieocenioną pomoc. Mieszkaliśmy w rodzinach polonijnych, zaprzyjaźniliśmy się z wieloma osobami. To w większości potomkowie górników polskich, którzy uciekali np. ze Śląska, aby nie trafić do Wehrmachtu.

Konserwacja ołtarza w Dourges to, jak mi wiadomo, nie jedyna tego typu praca, którą polscy konserwatorzy wykonali lub obecnie wykonują poza granicami kraju, ratując nasze dziedzictwo kulturowe, które w wyniku nowego podziału kontynentu po II wojnie światowej znalazło się poza terytorium Polski?

A.K. Takich obiektów jest wiele. Polscy konserwatorzy pracują na Ukrainie, Białorusi, ostatnio w Rosji w Kaliningradzie przeprowadziliśmy rekonstrukcję Epitafium Bogusława i Anny Radziwiłłów w Soborze Katedralnym.

Koszty tych prac konserwatorskich ponosi państwo polskie?

A.K. Tak, my podatnicy! Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Ratowanie tego dziedzictwa kulturo-

wego jest wszakże naszym ważnym obowiązkiem. W miarę, jak będą ułatwione podróże po całej Europie, w każdej chwili będzie można pojechać i obejrzeć te dzieła sztuki. Trzeba więc je ratować zanim ulegną zniszczeniu.

Wracając do dzieła Jana Szczepkowskiego, co by Pan chciał powiedzieć mieszkańcom Milanówka, aby zachęcić ich do odwiedzenia Dourges i obejrzenia tego ołtarza?

A.K. Jest to dzieło, które zostało docenione na wystawie światowej w 1925 r. w Paryżu, otrzymało Grand Prix, a to jest najlepsza laurka i dlatego warto je zobaczyć. Ołtarz „Kapliczka Bożego Narodzenia” to dzieło wyjątkowe, które przez dłuższy okres czasu było pomalowane prawie na czarno i z tego względu niedocenione. Generalnie mieszkańcy Milanówka powinni również zainteresować się spuścizną Szczepkowskiego, która pozostała w Milanówku, bo odnośną wrażenie, że wiele osób nie zdaje sobie sprawy z wartości dorobku tego rzeźbiarza. Ja sam bliżej zainteresowałem się jego twórczością pod wpływem dr Janusza Smazy. Myślę, że Szczepkowski był bardziej znany przed II wojną światową niż teraz, a ponieważ pozostał po sobie dorobek, który zasługuje na pamięć, dlatego dobrze, że mieszkańcy Milanówka nie zapominają o nim.

Rozmawiał
Andrzej Pettyn

P.S. Osoby zainteresowane dorobkiem milanowskiego rzeźbiarza odsyłamy do pracy dr Katarzyny Chrudzimskiej-Uhery „Jan Szczepkowski. Życie i twórczość”, którą wydał Urząd Miasta Milanówka w 2008 r. Można ją znaleźć

w lokalnych bibliotekach: miejskiej, parafialnej i w bibliotekach szkolnych. Do każdej z nich Urząd przekazał po kilka egzemplarzy. W sprzedaży tej książki nie było i nie będzie, gdyż wydano ją w celu promowania dorobku milanowskiego rzeźbiarza przy dofinansowaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Red.

Ruszył Konkurs Matematyczny „MERIDIAN”

Ruszyła kolejna edycja Konkursu Matematycznego „MERIDIAN” organizowanego przez międzynarodową szkołę „MERIDIAN” w Warszawie. Za nami już I etap konkursu, który odbył się w listopadzie.

Podstawowym celem konkursu jest odnajdywanie i nagradzanie młodych talentów matematycznych. Konkurs odbywa się corocznie na dwóch poziomach: podstawowym i gimnazjalnym. Dla uczniów klas V i VI szkoły podstawowej przeznaczony jest „PITAGORASEK”. Natomiast gimnazjaliści mogą spróbować swoich sił w „TALESIE”. Organizatorzy konkursu uhonorują zwycięzców cennymi i atrakcyjnymi nagrodami. Najlepsi otrzymają netbooka, kamerę cyfrową, odtwarzacz MP4, odtwarzacz MP3, telefon komórkowy, kalkulator matematyczny, kalkulator graficzny, oprogramowanie edukacyjne i zestaw szachowy.

W I etapie KMM uczestniczyło 20 uczniów. Do etapu finałowego, który odbędzie się 20 lutego 2010 r. w Warszawie, zakwalifikowali się:

Gimnazjum – Aleksander Kołodziej kl. III A – 63 pkt.; Marta Kolecka kl. III A – 59 pkt.; Justyna Jakubiak kl. II B – 48 pkt.; Kamil Stefański kl. III B – 41 pkt.

Szkoła Podstawowa – Rafał Błaszkiewicz kl. V B – 66 pkt.; Emilia Langa kl. VI B – 60 pkt.;

Juliusz Czupryniak kl. V C – 59 pkt.; Daniel Reszczyński kl. VI B – 55 pkt.; Dominik Stępień kl. VI A – 55 pkt.; Maciej Tadeusiak kl. V B – 55 pkt.; Damian Zamojda kl. VI B – 51 pkt.; Łucja Nowicka kl. V A – 51 pkt.; Jakub Szyszka kl. V A – 51 pkt.; Filip Jaworski kl. V C – 41 pkt.; Marta Suchan kl. VI C – 38 pkt.

koordynator konkursu
Monika Zimnicka

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
w dniu 13 stycznia

ŚP

Danuty Kasińskiej

Człowieka wielkiego serca i dobroci,
Zasłużonej Wychowawczynie i Nauczycielki języka angielskiego
i niemieckiego wielu pokoleń Milanowian,
pełnej pasji obrończynie przyrody i środowiska naturalnego

**Panu Andrzejowi Kasińskiemu,
Honorowemu Obywatelowi Miasta Milanówka**

Serdeczne wyrazy współczucia

składają

Burmistrz Miasta Milanówka

Przewodniczący Rady i Radni Miasta Milanówka

Pracownicy Urzędu Miasta i Jednostek Organizacyjnych Gminy

Nasi milanowscy cudzoziemcy opowiadali o życiu w Polsce

„Forum Otwartości” – pod tym hasłem odbyło się spotkanie z cudzoziemcami mieszkającymi w Milanówku i okolicach. O swoich historiach i problemach, na jakie napotykają w Polsce, opowiadali: Belg, Malijczyk, Rosjanka, Jamajka, Holender, Australijczyk i Duńczyk. Spotkanie umiliły muzyczne akcenty Leny Ledoff, Rosjanki od 16 lat mieszkającej w Polsce oraz zespołu muzyczno-tanecznego Ormian. Był też poczęstunek, na którym królował chlebek i krem bananowy jamajskiej receptury.

Inicjatorem i organizatorem forum był Milanowski Uniwersytet Trzeciego Wieku, który przyjął na ten rok motto: „Otwarcie na świat”. – Czy my Polacy jesteśmy również otwarci na świat? – zwróciła się do zebranych prezes MU3W Dominika Inkielman. To zagadnienie starał się wytłumaczyć Arkadiusz Tomaszewski, socjolog stosunków międzynarodowych z Uniwersytetu Warszawskiego. – Nie jest możliwe stworzenie przez człowieka stałego, niezmiennego społeczeństwa – powiedział i poparł stwierdzenie przykładami zmian zachodzących w kulturze oraz globalizacji. Zaproszeni goście opowiadali o swoich krajach i problemach związanych z ich inną narodowością.

Matthew zachwyca się naszym latem

Australijczyk Matthew Freney poznał swoją żonę Monikę w Krakowie, a kiedy dostał propozycję pracy w Warszawie, razem zaczęli szukać miejsca do zamieszkania. – Pewnej zimy przejeżdżałem przez Milanówek i się w nim zakochałem, więc postanowiliśmy tutaj zamieszkać – wspominał Matthew. Milanówek przypomina mu region, w którym dorastał. Uważa, że tutejsza atmosfera jest niepowtarzalna, a ludzie mili i sympatyczni. Jest zachwycony naszym latem i przyznał się, że nie podejrzewał, iż życie wśród drzew może przynieść tyle radości. – Często mnie pytają, czemu zamieszkałem w Polsce, gdy w Australii są o wiele lepsze warunki bytowe. Teraz, kiedy jestem tatą dwóch córek, odczuwam silne więzi z tym krajem. Podobają mi się polskie rodzinne tradycje i choć Polacy potrzebują więcej czasu, aby się otworzyć i przekonać do kogoś, to cieszę się, że moje dzieci wychowują się w Polsce – powiedział. Mimo to w pewnych sprawach musiał nieco zmienić swój punkt widzenia. Swego czasu nie wyobrażał sobie, aby jego córki chodziły w butach, bo w Australii małe dzieci chodzą boso po podwórku by móc dotykać ziemi.

Myślał, że Polska to taki szary kraj

Inaczej wspomina Polskę Pascal Pauwels z Belgii. Pamięta jak głośno było o nas, kiedy nastąpił stan wojenny. – Miałem wrażenie, że Polska jest tylko szarym krajem, zmieniłem zdanie, kiedy tu przyjechałem – powiedział. Tu poznał



Opowiadali o problemach, na jakie napotykają w Polsce, w przerwie zagrał zespół ormiańskich muzyków

żonę Magdę i dla niej pozostał, rezygnując z kontraktu w Chinach. Teraz są rodzicami czwórki dzieci i jest im tutaj dobrze. Uważa, że Polacy nie doceniają tego, co mają. – Macie morze, góry, jeziora, lasy, macie tutaj wszystko. Tylko o to dbajcie. W Belgii ludzie mają bardziej rozwiniętą świadomość ekologiczną – zaznaczył Pauwels.

Zapytał, czy widzi czarny kolor na naszej fladze

Dawn Grant-Skiba pochodzi z Jamajki, a jej imię oznacza to samo co świt, poranek, bo wtedy przyszła na świat. Jest nauczycielką i mamą trójki dzieci. Na spotkanie przyszła w tradycyjnym stroju niewolników. Pokazywała slajdy o Jamajce, opowiadała o zwyczajach, jakie tam panują i częstowała jamajskimi przysmakami. Na początku znalazła się w Jeleniej Górze, gdzie poznała męża Karola. Razem zamieszkali w Podkowie Leśnej, a potem w Milanówku, gdzie są już od 7 lat. Kiedy po raz pierwszy wybierała się do Polski, dostała ostrzeżenie od lekarki, która proponowała jej szczepienie i poleciła nie pić naszej wody. Pamięta, jak samolot wylądował we Wrocławiu, a ona zachwycała się miastem. Uważa, że Polacy są za bardzo pesymistyczni, na Jamajce wszyscy wychowywani są w duchu optymizmu, bez względu na to, ile mają pieniędzy, ubrań czy jedzenia. – Tam ludzie chodzą zawsze uśmiechnięci i to przyciąga w pewnym sensie powodzenie. Tam wszystkie dzieci są nasze, kiedy jadą autobusem czy są gdzieś bez rodziców, to inni zajmują się nimi jakby to było naturalne – opowiada. Zauważyła też nietolerancję wobec ciemnoskórych osób i uważa, że

poza Mazowszem jest ona coraz większa. – W Jeleniej Górze niektórzy ludzie robili mi zdjęcia na ulicy jakbym była jakimś zjawiskiem, w Milanówku zaatakował mnie mężczyzna, gdy miałam dziecko na rękach. Na szczęście pomógł mi sąsiad – wspomina. Innym razem, kiedy czekała na pociąg w Warszawie, podszedł do niej mężczyzna z naszą polską flagą i zapytał czy oprócz białego i czerwonego koloru widzi na niej czarny, a potem dał do zrozumienia, że skoro nie ma tam czarnego, to znaczy, że kraj nie toleruje czarnych i pochwalił się, że on takich ludzi „sprząta”. – Jak dziecko się dziwi naszemu kolorowi skóry, to nie jest złe, ale jak robią to dorośli jest już inaczej – podkreśla. Mimo tych przykrych sytuacji, Dawn nadal jest uśmiechnięta, a swoją ciemną karnację wykorzystuje w warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka, gdzie odwiedza chore dzieci. – Maluchy przyglądają nam się z zaciekawieniem i zapominają na pewien czas o swoich chorobach i bólu.

Mamo, idą niewolnicy

Z tym samym problemem styka się czarnoskóry Brahim Bocar pochodzący z Mali, a mieszkający w Brwinowie. Do Polski przyjechał w 1989 r. i rozpoczął studia w Warszawie. Potem poznał swoją żonę i postanowił zostać. Mają dwoje dzieci. – Nie wyobrażam sobie mieszkania w innej części Polski, ale choć jestem już tutaj tak długo, to wciąż odczuwam, że jestem inny. Może gdyby było nas więcej, nie byłoby takiej ciekawości – mówi Brahim, który też spotyka się z różnymi sytuacjami. Raz, gdy wracał z pracy, podszedł do niego młody człowiek, szarpnął i powiedział, aby wracał

Wydarzenia • Sport

do siebie do domu, bo przez takich jak on jego ojciec nie ma pracy. Innym razem, kiedy z kolegami przechodził obok matki z dzieckiem, malec krzyknął: „Patrz, mam! Idą niewolnicy!” – To już kwestia seriali i filmów, które oglądają dzieci – śmieje się. Mimo tego i tak widzi więcej pozytywnych niż negatywnych. Co go dziwi w naszym kraju? Puste ulice na święta. Jest zdumiony, że Polacy zamykają się wtedy w domach. – U nas święta przenoszą się na ulice, tam cieszą się wszyscy.

Zszokował go nasz Dzień Zmarłych

Holender John Montijn w Polsce jest dopiero od 2 lat, mieszka tu wraz z żoną Małgorzatą i uważa, że Holandia jest najbardziej zorganizowanym krajem pod względem potrzeb bytowych człowieka, jednak nie tak pięknym jak Polska. Zauważył, że nasz kraj się rozwija, np. z roku na rok drogi stają się coraz lepsze. Podziwia w nas cierpliwość do stania w kolejkach. – W Holandii jest inaczej, bo jeśli przy kasie stoją już trzy osoby, to otwiera się nowe stanowisko pracy – mówił John. Postrzega nas za ludzi otwartych wobec obcokrajowców, choć twierdzi, że w jego kraju tolerancja jest większa. Polacy dla niego stanowią 90 procent katolików, gdzie w Holandii

jest mnóstwo mniejszości narodowych i zróżnicowanie religijne. Szokiem był dla niego 1 listopada, kiedy zobaczył, jak ważna jest dla nas pamięć o zmarłych. – U nas nie odwiedza się cmentarzy, zmarli ulegają kremacji. Tutaj przywiązuje się wagę do pamięci i dbania o miejsca pochówku.

Kierowców porównuje do lemingów

Tom Jorgensen zawsze wiele podróżował i w końcu osiadł w Polsce. Ma dwóch synów i żonę Beatę. Dziwi się naszym niektórym zwyczajom, np. temu, że kobiety przepuszcza się pierwsze albo – że nauczyciele wymagają zamiast bardziej pomagać. Podobnie jak Johnowi z Holandii, podoba mu się nasze Święto Zmarłych i uważa je za fajną tradycję. W Danii, tak jak w Holandii, zmarłych poddaje się kremacji, z tym że w miejscu pochówku prochów stawia się żywopłot podobny do tego, jaki zmarły miał wokół domu. – Tak jak żyli, tak są pochowani – tłumaczył Duńczyk. Denerwuje go, że nasi piesi chodzą po ulicach bez odblasków. Przerazają go polscy kierowcy, których porównuje do lemingów. Ale ogółem uważa nas za miłych ludzi i cieszy się, że tutaj mieszka.

Sprowadził ją tutaj jazz

Lena Ledoff jest już w Polsce od 16 lat. Z Rosji sprowadził ją tutaj jazz, który uważa za największą miłość. Przedtem mieszkała w Grodnie. – Pewnego dnia stwierdziłam, że nic mnie już tam nie trzyma, że muszę wyjechać – powiedziała Lena. I tak los zaprowadził ją do Milanówka. Lena jest bardzo skromną i utalentowaną pianistką, jej koncerty budzą zawsze wielkie zainteresowanie. Podczas swojej opowieści zagrała dla zebranych kilka utworów.

– Jestem pełen podziwu dla Państwa, że potrafiłście przystosować się do zwyczajów w innym kraju, życząc Wam, abyście razem z nami nadal kreowali tę rzeczywistość – zwrócił się do obcokrajowców burmistrz Milanówka Jerzy Wysocki. Spotkanie poprowadziła dziennikarka Wiesława Grochola. Gościnnie wystąpił zespół muzyczny Ormian, którego płyty można było zdobyć w quizie poprowadzonym przez przewodniczącą Rady Fundacji Ormiańskiej Macieję Bohosiewicz. Na koniec wszyscy częstowali się jamajskimi przysmakami, milanowskimi krówkami Konstancji Dołęgi-Dołęgowskiej i korzystali z saloniku z winem.

ad

101 lat „Jedynki”

W dniu 11 grudnia 2009 r. ZSG nr 1 obchodził 101. urodziny. Z tej okazji odbyła się msza św. w kościele M.B. Bolesnej, a następnie dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej wieloletniemu kierownikowi i nauczycielowi – Ludwikowi Starościakowi. Nie zabrakło przemówień dyrektor szkoły Elżbiety Przeździeckiej i burmistrza Jerzego Wysokiego, który podarował szkole ekran do projekcji multimedialnych. Inicjatorką uczczenia pamięci Ludwika Starościaka była radna Barbara Wiśniewska. Jemu także dedykowana była część artystyczna, której treść scenariusza oparta była na zapisach kroniki szkolnej. Więcej o wydarzeniu można przeczytać na stronie www.milanowek.pl w zakładce „Edukacja”.

Osiągnięcia naszych sportowców

Sławomir Chmura i Luiza Złotkowska, wychowankowie trenera Krzysztofa Filipiaka, jadą na Olimpiadę Vancouver. W ich ślady idą młodzi łyżwiarze z ZSG nr 3.

W cyklu Ogólnopolskich Zawodów dla Dzieci, które odbyły się w Warszawie w dniach 21–22.11.09

W kategorii do lat 12 w wieloboju:

II miejsce – Maciej Woźniak

IV miejsce – Marcin Kacprzycki

W kategorii do lat 11:

III miejsce – Daniel Sawa

IV miejsce – Marcin Matysiak

W punktacji szkół, ZSG nr 3 zajął II miejsce, a Uczniowski Klub Sportowy – III miejsce.

W Ogólnopolskich Zawodach Dzieci w Lubinie 5–6.12.09 Maciek Woźniak i Marcin Matysiak zajęli III miejsce w kat. do lat 11.

W Ogólnopolskich Zawodach Dzieci w Tomaszowie Mazowieckim, w dniach 19–20.12.09 Daniel Sawa zajął III miejsce, a Marcin Woźniak II miejsce.

Trzynastoletnia tenisistka Basia Wiśniewska w halowych Mistrzostwach Województwa Mazowieckiego i Mistrzostwach Warszawy do lat 14 – zdobyła brązowe medale. Grając w Mistrzostwach Warszawy do lat 16 – zdobyła złoty medal.

Mistrzostwa Milanówka o Puchar Burmistrza

I miejsce w piłce nożnej – szkoła podstawowa, nauczyciel przygotowujący: Jerzy Sawic.

Reprezentacja: Daniel Reszczyński, Łukasz Błaszczak, Kamil Olenderek, Michał Chmielecki, Juliusz Czupryniak, Hubert Sikorski, Piotr Niedźwiecki, Se-

bastian Swandzikowski, Mateusz Twarowski.

I miejsce w piłce nożnej – gimnazjum, nauczyciel przygotowujący: Artur Arak.

Reprezentacja: Dominik Michalak, Marcin Osiadacz, Piotr Zwoliński, Damian Jałowiecki, Tomasz Marjański,

Piotr Wierzbicki, Artur Rajzyngier, Paweł Grudzień, Konrad Kozdój.

Możemy być dumni z osiągnięć naszych pociech, które dzięki ogromnemu wsparciu nauczycieli i rodziców, pogłębiają i rozwijają swoją wiedzę, umiejętności w różnych dziedzinach nauki. Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej: www.jedyneczka.edupage.org

*Beata Osiadacz
nauczycielka ZSG nr 1 w Milanówku*

Zawody Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego

Szkoła podstawowa:

III miejsce chłopców w biegach przełajowych. Międzyborów, 1.10.2009 r.

Reprezentacja: Maciej Tadeusiak, Piotr Niedźwiecki, Sebastian Swandzikowski, Rafał Merle, Paweł Zajączkowski, Filip Jaworski, Juliusz Czupryniak, Daniel Reszczyński, Daniel Świtalski, Łukasz Błaszczak, Michał Chmielecki, Dawid Szybor, Kamil Olenderek, Marek Kaczmarczyk

Indywidualnie:

I miejsce Iga Gerlach

III miejsce dziewcząt w sztafetowych biegach przełajowych. Międzyborów, 12.10.09 r.

Nauczyciel przygotowujący: Joanna Stańczak-Mierzejewska

Reprezentacja: Iga Gerlach, Magda Komosa, Dominika Ickiewicz, Ola Boruć, Karolina Wilanowska, Julia Brzeska, Karolina Majewska, Edyta Heinrich, Karolina Ziemniak, Magda Fadrowska, Karolina Nowicka, Ola Sroczyńska.

III miejsce chłopców w tenisie stołowym. Grodzisk Maz., 8.12.09 r.

Reprezentacja: Przemek Posch, Łukasz Błaszczak, Daniel Reszczyński.

Nauczyciel przygotowujący: Jerzy Sawic

II miejsce w unihokeju chłopców, Józefina, 6.01.2010 r.

Reprezentacja: Daniel Reszczyński, Łukasz Błaszczak, Kamil Olenderek, Dawid Szybor, Daniel Świtalski, Przemek Posch, Rafał Panasewicz, Juliusz

Czupryniak, Hubert Sikorski, Sebastian Swandzikowski.

Nauczyciel przygotowujący: Jerzy Sawic

Gimnazjum

II miejsce Piotr Wierzbicki w Indywidualnych Biegach Przełajowych. Międzyborów, 1.10.09 r.

III miejsce w piłce nożnej chłopców

Reprezentacja: Dominik Michalak, Marcin Osiadacz, Piotr Zwoliński, Damian Rakoczy, Damian Jałowiecki, Konrad Chojnowski, Tomasz Marjański, Piotr Wierzbicki, Artur Rajzyngier, Adrian Cieplak

Nauczyciel przygotowujący: Artur Arak

*Beata Osiadacz
nauczycielka ZSG nr 1 w Milanówku*

Drodzy uczniowie milanowskich szkół!

Zachęcamy Was do opisywania wydarzeń związanych z Waszymi szkołami, które będziemy zamieszczać na łamach Biuletynu. Może to być notatka, reportaż, wywiad, relacja lub inna forma publikacji. Do tekstów możecie dołączyć również zdjęcie.

Na teksty oraz zdjęcia czekamy zawsze do 7 dnia każdego miesiąca. Przesyłajcie je na adres biuletyn@milanowek.pl

Redakcja

Poniżej publikujemy wydarzenie opisane przez uczennicę Gimnazjum nr 2, które co prawda odbyło się już we wrześniu ubiegłego roku, ale wciąż warte jest podkreślenia.

Niezwykła lekcja historii...

W 70. rocznicę wkroczenia wojsk radzieckich do Polski, w Zespole Szkół Gminnych nr 1 w Milanówku miała miejsce niecodzienna lekcja historii.

Znajdujemy się właśnie w sali nr 16, czekając na Pana Andrzeja Szolca – Przewodniczącego Ośrodka „Mielizna” Obwodu „Bażant” Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, pamiętającego czasy II wojny światowej. Wśród uczniów widoczne jest podekscytowanie.

Kilka minut po dzwonku, pani Ewa Tadzik, (nasza nauczycielka j. polskiego i historii), przychodzi z bohaterem dzisiejszej lekcji, starszy Pan po chwili rozpoczyna swoją opowieść.

Dowiadujemy się o naszym mieście w czasie II wojny światowej, o akcjach milanowskiego oddziału dywersji AK. Pan Andrzej wywiera na słuchaczach duże wrażenie, opowiada z pamięci, nie tracąc wątku – po prostu urodzony krasomówca. Opowiada też o sobie. Aby dostać się do oddziałów AK, „musiał oszukać swojego dowódcę”, ponieważ

nie miał jeszcze 17 lat. Uczestniczył w powstaniu warszawskim, brał udział w akcjach małego sabotażu. Wspomnienia gościa są oparte na autentycznych wydarzeniach, w sposób barwny, rzeczowy i ciekawy przybliżają nam czasy wojny i okupacji.

Spotkanie dobiega końca, 90 minut minęło niepostrzeżenie, na koniec Monika Mlonek, uczennica klasy III B Gimnazjum przeprowadza wywiad z p. Andrzejem Szolcem do gazetki szkolnej „Jedyneczki”, potem wszyscy ustawiamy się do pamiętkowego zdjęcia, wręczamy bukiet pięknych złocisto-żółtych róż, zegnamy gościa gromkimi brawami.

My – uczniowie Gimnazjum, za tę lekcję dziękujemy – bohaterowie tamtych wydarzeń powoli „wykruszają się”. Ważne, aby wiedzę przekazywać następ-



*Andrzej Szolc,
Prezes Światowego Związku
Żołnierzy Armii Krajowej
Ośrodek „Mielizna”
Obwód „Bażant”*

nym pokoleniom, szczególnie, jeżeli chodzi o dzieje lokalnych społeczności.

*Karolina Banasiewicz
uczennica kl. III C Gimnazjum nr 2 przy
Zespole Szkół Gminnych nr 1
w Milanówku*

Akcja „Zima w Mieście 2010”



Zespół Szkół Gminnych Nr 1 w Milanówku ul. Królewska 69

Akcja „Zima w mieście” prowadzona będzie w czasie ferii zimowych od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 14.00. Zajęcia będą odbywać się w hali sportowej i świetlicy szkolnej. Do udziału zapraszamy wszystkich uczniów Zespołu Szkół Gminnych Nr 1.

Prowadzącymi akcję będą nauczyciele wychowania fizycznego, świetlicy oraz instruktor wspinaczki ściankowej.

Dla dzieci z klas I – III szkoły podstawowej zaplanowane są zajęcia plastyczne i artystyczne w świetlicy szkolnej. Dla starszych dzieci i młodzieży przygotowujemy zajęcia i turnieje sportowe w hali sportowej.

Program akcji:

- Klasy I – III szkoły podstawowej
9.00 – 14.00
zajęcia plastyczne, artystyczne, muzyczne (w świetlicy)

- Klasy IV – VI oraz gimnazjum
9.00 – 12.00
piłka koszykowa, piłka siatkowa
12.00 – 14.00
piłka nożna
9.00 – 14.00
wspinaczka ściankowa
9.00 – 14.00
tenis stołowy

W ramach akcji zaplanowane są zawody w piłce siatkowej i piłce nożnej.



Szkoła Podstawowa Nr 2 w Milanówku ul. Literacka 20

Planowane są następujące zajęcia dla wypoczywających podczas ferii zimowych uczniów:

- Zajęcia ekologiczno-plastyczne „Przyrodnicze fascynacje” dla uczniów klas 4 – 6
poniedziałek – czwartek (w pierwszym i drugim tygodniu ferii)
godz. 9.00 – 12.00
- Gry i zabawy sportowe dla uczniów klas 1 – 3
poniedziałek – piątek (w pierwszym i drugim tygodniu ferii)
godz. 9.00 – 10.30
- Sportowo-rekreacyjne dla uczniów klas 4 – 6
poniedziałek – piątek (w pierwszym i drugim tygodniu ferii)
godz. 10.30 – 12.00

Prowadzi Joanna Zaremba-Czereyska



Zespół Szkół Gminnych Nr 3 w Milanówku ul. Zabie Oczko 1

W okresie ferii zimowych, tj. od 01.02.2010 do 12.02.2010 r., w godzinach od 10.00 do 13.00 odbywać się będą zajęcia sportowe, takie jak: piłka ręczna, piłka siatkowa, koszykówka dla uczniów klas I – III gimnazjum oraz zajęcia świetlicowe dla klas I – III szkoły podstawowej, możliwość korzystania z lodowiska przy szkole.

Zajęcia w Miejskiej Hali Sportowej planowane są w następujących godzinach:

- 10.00 – 11.30
piłka siatkowa
- 11.30 – 12.30
piłka koszykowa
- 12.30 – 13.00
piłka nożna
- 10.00 – 13.00
lodowisko dla młodzieży
- 13.00 – 21.00
lodowisko dla mieszkańców
- 10.00 – 13.00
zajęcia świetlicowe dla uczniów młodszych



Zespół Szkół Nr 2 im. gen. J. Bema w Milanówku ul. Wójtowska 3

Zapraszamy na zajęcia sportowe w Zespole Szkół Nr 2 im. gen. J. Bema w Milanówku

I tydzień ferii w dniach 1 – 5.02.2010 r.
w godz. 10.00 – 13.00

Proponujemy zajęcia:

- siatkówki,
- koszykówki
- unihokeja,
- tenisa stołowego

Zespół Szkół Nr 1 ul. Piasta 14

Zespół Szkół nr 1 przy ul. Piasta 14:
w dniach od 8 do 12 lutego
w godz. 9.00 – 12.00
zaprasza na zajęcia sportowe (gry zespołowe: koszykówka, piłka siatkowa, piłka nożna, tenis stołowy).



Z notatnika Miejskiego Strażnika

2 grudnia o godz. 19.10 patrol SM udał się w rejon skrzyżowania ul. Królewskiej z ul. Grudowską, gdzie doszło do zderzenia dwóch samochodów, w wyniku czego jeden z kierujących zginął. Patrol zabezpieczył miejsce zdarzenia oraz kierował ruchem pojazdów do czasu zakończenia czynności przez policję, która ustala okoliczności zdarzenia. Według zapisu z kamery monitoringu ulicznego, sprawca wjechał na skrzyżowanie mimo czerwonego światła na sygnalizatorze.

3 grudnia o godz. 10.05 po zgłoszeniu od zaniepokojonego mieszkańca ul. Inżynierskiej, ukarano mandatem właścicielkę agresywnego psa, za wypuszczanie go na ulicę bez smyczy i kagańca.

4 grudnia o godz. 14.50 po otrzymanym zgłoszeniu, na ul. Owczarskiej patrol potwierdził wysypywanie popiołu z odpadami metalowymi. Osobę, która zanieczyściła drogę ukarano mandatem i nakazano uprzątnięcie ulicy.

O godz. 18.10 po zgłoszeniu ze szkoły przy ul. Wójtowskiej, patrol SM potwierdził, że na terenie boiska szkolnego przebywa grupa 6 gimnazjalistów (4 chłopców i 2 dziewczyny w wieku 13-14 lat) ubliżających pracownikowi szkoły i zachowujących się agresywnie. Jak się okazało młodzież spożywała alkohol i to było powodem takiego jej zachowania. Wezwano patrol policji celem podjęcia dalszych czynności i po wyjaśnieniu nieletni amatorzy alkoholu zostali przekazani rodzicom.

7 grudnia o godz. 15.30 przed drzwiami bloku ul. Brzozowej 4 znaleziono leżącego, nietrzeźwego mężczyznę, który utrudniał wejście do środka. Odprowadzono go do miejsca zamieszkania, a po wytrzeźwieniu rozliczono mandatem za nieobyczajny wybrzyk.

O godz. 18.00 strażnik wraz z policjantem udał się do sklepu TESCO do następnego miłośnika mocnych trunków. W tym przypadku ujęty przez ochronę mężczyzna miał ochotę ugasić pragnienie wódką „Absolwent” na koszt sklepu. W każdym razie za swój czyn odpowie przed sądem za dokonanie kradzieży.

9 grudnia o godz. 20.50 na ul. Piłsudskiego strażnik miejski rozpoznał mężczyznę poszukiwanego przez policję jako zaginionego, a którego zaginięcie zgłoszono w dniu 6 grudnia. Jak się okazało, po kłótni rodzinnej opuścił mieszkanie i nie kontaktował się z rodziną.

10 grudnia o godz. 15.20 mieszkaniec ul. Rososzańskiej zgłosił podrzucenie odpadów na końcu ulicy przy torach

PKP, przez dwie osoby poruszające się samochodem osobowym. Dzięki otrzymanym informacjom sprawcę, po wezwaniu do Straży Miejskiej, ukarano mandatem 100 zł oraz nakazano uprzątnięcie porzuconych odpadów.

Od godz. 18.40 do godz. 21.10 wraz z policjantem przeprowadzano na ul. Kościuszki i Ludnej kontrolę przestrzegania prędkości przez kierowców. W wyniku podjętych działań, trzech kierowców zostało ukaranych mandatami za nie przestrzeganie ograniczeń prędkości.

13 grudnia o godz. 19.40 na ul. Piłsudskiego patrol SM udzielił pomocy policjantom interweniującym wobec 4 awanturujących się mężczyzn. Dwóch z nich przewieziono do Komisariatu Policji.

21 grudnia o godz. 6.50 po otrzymanej informacji, na skwerze przy ul. Warszawskiej zlokalizowano leżącego mężczyznę w stanie nietrzeźwości. Mężczyznę przyprowadzono na dyżurkę SM, był on wychłodzony. Wezwano do niego karetkę pogotowia, a po zbadaniu i stwierdzeniu objawów wyziębienia został on przewieziony do szpitala w Grodzisku Maz.

24 grudnia o godz. 21.10 przy sklepie TESCO ujawniono leżącego, nietrzeźwego mężczyznę. Został on obudzony i do domu udał się o własnych siłach. Tak kończy się Wigilię, gdy się nie ma umiaru w spożyciu alkoholu.

Od godz. 23.00 zaobserwowano liczne grupki młodzieży kierujące się na teren Milanowskiego Centrum Kultury

przy ul. Kościelnej, a omijającej szerokim łukiem pobliski Kościół, gdzie od północy rozpoczynała się Pasterka. Na terenie MCK odbywała się „nieformalna pasterka” połączona ze spożyciem alkoholu przez część młodzieży, która spędzała ten czas w okolicy otwartych sklepów nocnych. Zastanowił musi brak nadzoru nad swymi pociechami ze strony rodziców, którzy nie interesują się tym, że ich dzieci w wieku 15-16 lat wracają z Pasterki nawet o godzinie 3-4 nad ranem w stanie i po spożyciu alkoholu.

27 grudnia o godz. 17.30 po zgłoszeniu pracownika ochrony sklepu TESCO, strażnik podjął skuteczny pościg za sprawcą kradzieży towaru na kwotę ok. 500 zł. Mężczyznę przekazano do dyspozycji Komisariatu Policji.

31 grudnia dokonano zabezpieczenia Sylwestra przy Skwerze Ossendowskiego. Już w Nowym Roku o godz. 1.20 na dyżurkę SM przyszedł młody, nietrzeźwy mężczyzna z krwawiącą dłonią – okazało się, że stracił on część palca podczas odpalania fajerwerków. Wezwano do pomocy karetkę pogotowia ratunkowego, a po udzielaniu pomocy lekarskiej w szpitalu, oddalił się stamtąd i wrócił do Milanówka. Udzielono mu pierwszej pomocy, zakładając opatrunek. Mężczyzna odmówił powrotu do szpitala w związku z tym został przekazany najbliższej rodzinie.

Opracował

Andrzej Cichocki

zastępca komendanta Straży Miejskiej

Wydarzenia

Finał X edycji konkursu „Recytacja własnego wiersza”

Konkurs organizowany był przez Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich w Podkowie Leśnej pod patronatem Starostwa w Grodzisku Mazowieckiego. Konkurs składał się z II etapów:

- nadesłanie własnego wiersza
 - recytacja swojego utworu poetyckiego
- Uczniowie z Zespołu Szkół Gminnych nr 1 w Milanówku zdobyli 2 zaszczytne miejsca w konkursie.

W kategorii wiekowej od 11 – 13 lat

- III miejsce zajęła Karolina Całus (kl. VB SP), recytowała wiersz pt. „Pierścionek”

W kategorii wiekowej od 14 – 19 lat

- III miejsce przypadło Patrykowi Porze (kl. III C gimnazjum), za wiersz pt. „Słowicza pieśń” (sonet 19 zgłoszowiec)

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Specjalne wyróżnienia zostały przyznane tylko uczniom naszej szkoły przez aktorkę zasiadającą w Jury panią Magdę Teresę Wójcik.

A oto wyróżnieni:

- Ewa Biegańska za wiersz pt. „Pierścionek”,
- Rafał Błaszkiwicz za wiersz pt. „Zaduma”

W nagrodę uczniowie także zostali zaproszeni na nagranie audycji w Radiu „Bogoria”.

Zwycięzcom gratulujemy!!!

koordynator konkursu Ewa Tadzik
nauczycielka j. polskiego ZSG nr 1

Nowy Zarząd, nowe cele

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym członków Klubu Sportowego „Milan” został wybrany nowy Zarząd. Oceniano również pracę ustępującego kierownictwa i omawiano sprawy, które należałoby poprawić w przyszłości. W nowym składzie Zarządu zmienił się sekretarz, członek ds. mediów i członek ds. sponsoringu. W spotkaniu uczestniczyły władze miasta i przedstawiciele Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Głównym celem obecnego składu jest przede wszystkim dalszy rozwój piłkarstwa młodzieżowego. – Stawiamy na jeszcze większą dbałość i rozwój infrastruktury na stadionie KS „Milan”, promocję klubu wśród mieszkańców Milanówka, dołożenie wszelkich starań w awansie pierwszej drużyny seniorów do wyższej klasy rozgrywkowej – informuje Jarosław Borychowski z KS „Milan”. Już 7 stycznia pierwsza drużyna seniorów rozpoczęła treningi. Trener Tomasz Korycki miał do dyspozycji wszystkich zawodników. Ustalony został też plan sparringów przed rozpoczęciem rundy wiosennej. – Wszystkie mecze rozegrane zostaną na boisku KS „Milan”. Serdecznie zapraszamy kibiców, wstęp wolny. Rozpoczęcie rundy rewanżowej planowane jest na weekend 13-14 marca – zachęca Jarosław Borychowski.

ad

Obecny skład Zarządu KS „Milan” Milanówek:

- Paweł Czerniawski – Prezes Zarządu
- Henryk Pyrzyca – v-ce Prezes ds. sportowych
- Grzegorz Michalak – v-ce Prezes ds. organizacyjnych
- Michał Wawrzyniak – Sekretarz
- Jerzy Seweryniak – Skarbnik
- Andrzej Zegarek – członek Zarządu ds. infrastruktury i bezpieczeństwa
- Tomasz Korycki – członek Zarządu ds. zespołów młodzieżowych
- Jarosław Borychowski – członek Zarządu ds. mediów
- Roman Straszynski – członek zarządu ds. sponsoringu

Rozegrali pierwszy mecz

Mieszkańcy Milanówka i Grodziska Mazowieckiego Nowy Rok rozpoczęli na sportowo.

Punktualnie o godzinie 12 pierwszego dnia roku, na nowym boisku przy ul. Turczynek wybiegły drużyny oldbojów „Milanu” i „Pogoni”.

Wraz z pierwszym gwizdkiem nasi piłkarze ostro wzięli się do strzelania bramek. Ataki przeprowadzane były skrzydłami. – Pierwszą bramkę w sezonie 2010 roku strzelił honorowy prezes KS Milan, radny Jacek Banaszczyk – mówi Jarosław Borychowski z KS „Milan”. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 3:0 dla „Milanu” i wszystkie bramki strzelił radny Banaszczyk. W drugiej połowie gospodarze okazali się za bardzo gościnni i mecz zakończył się 3:4 dla „Pogoni”.

Po rozgrywkach, sportowcy wraz z przybyłymi kibicami i rodzinami składali sobie życzenia oraz obiecali wskrzeszenie tradycji „Noworocznych Spotkań”.

ad

Spotkanie klubu KS „Milan” z rodzicami

W dniu 14 stycznia o godz. 18 odbyło się spotkanie Zarządu KS „Milan” z rodzicami. Głos zabrał prezes KS „Milan” Paweł Czerniawski, który zaprezentował obecnych trenerów oraz opowiadał o planach klubu na przyszłość.

W klubie ma powstać siłownia i kawiarenka. – Sprzęt na siłownię już dostaliśmy, tylko szukamy miejsca. Oprócz tego myślimy o boisku do ćwiczeń techniki dyscypliny – siatko nogi – informuje Jarosław Borychowski z KS „Milan”.

Prezes Paweł Czerniawski odpowiadał na pytania rodziców zawodników i mieszkańców Milanówka. Zebrani pytali m.in. o możliwość treningów w miejscu nowego boiska na Turczynku. – Zawodnicy będą głównie trenowali na „sztucznej trawie”, aby ćwiczyć techni-

kę. Do ich dyspozycji będzie też boczne boisko trawiaste – powiedział Paweł Czerniawski.

Okazuje się, że dla rocznika 1999 zostanie zorganizowany turniej. – Jeden turniej będzie organizowany u nas, na dwa kolejne jesteśmy już zaproszeni – mówi prezes. Jeśli na wiosnę dopisze pogoda, to na przełomie marca i kwietnia ten turniej odbędzie się na „sztucznej trawie”. Jeden z zainteresowanych klubem rodziców był ciekaw, czy KS „Milan” posiada system szkoleń. – Wszyscy

nasi trenerzy mają uprawnienia instruktorskie, a kilku z nich posiada drugą klasę trenerską. Jesienią był u nas pan Engel i obiecał pomoc w zorganizowaniu wyjazdu do Anglii na staż dla trzech trenerów – poinformował prezes „Milan-u”.

Red.

Trenerzy obecnych zespołów:

- rocznik 2000 i młodsi – Paweł Wiesion

(trenują w środy od 18.00 do 19.30 i w piątek od 17.30 do 19.00 w Hali Sportowej nr 1 przy szkole nr 3 ul. Żabie Oczko)

- rocznik 1999 – Artur Arak

(trenują w wtorki od 17.00 do 18.30 i w soboty od 11.30 do 13.00 w Hali Sportowej nr 2 przy Szkole nr 1). Trener ma do dyspozycji ponad 20 zawodników rocznika 1999.

Zajęcia obejmują gry i zabawy z piłką, oraz ćwiczenia ogólnorozwojowe. Chłopcy zaczęli treningi od letniego obozu przygotowawczego. Obecnie drużyna gra w rozgrywkach MZPN w grupie „ORLIKI”, zajmując V miejsce.



Zawodnicy KS „Milan”

X-lecie ścianki wspinaczkowej

Jak co roku, na ścianie wspinaczkowej w Miejskiej Hali Sportowej nr 2 przy ZSG nr 1 w Milanówku, odbyła się kolejna edycja zawodów o „Puchar Burmistrza Miasta Milanówka”. Jedną z nielicznych tego typu imprez na Mazowszu, została zoorganizowana 5 grudnia 2009 r. przy współdziałaniu Milanowskiego Centrum Kultury oraz instruktorów wspinaczki sportowej Grzegorza Gawryszewskiego i Gniewomira Czarneckiego.

Tegoroczna impreza miała wyjątkową oprawę, gdyż obchodziła Jubileusz X-lecia działalności. W zawodach wzięło udział 16 uczestników podzielonych na 3 kategorie: juniorki młodsze; juniorki starsze oraz juniorzy. Startującym uczestniczkom i uczestnikom na wymagających drogach wspinaczkowych kibicowali zgromadzeni rodzice oraz rówieśnicy. Zmagania dzieci i młodzieży uświetniła obecność burmistrza Jerzego Wysockiego, który pogratulował zawodnikom oraz wręczył okolicznościowe

puchary i nagrody rzeczowe. Pozostałe startujące osoby otrzymały drobne upominki. Uczestnikom życzone rozwijania wspinaczkowych umiejętności, sięgając po coraz wyższe „szczyty”. Najlepszym dowodem na to, że życzenia powoli się spełniają, było wystartowanie trójki naszych najlepszych podopiecznych w juniorskich ogólnopolskich zawodach wspinaczkowych „JuniorBoulder” odbywających się w Warszawie. Pierwszy tego typu start można zaliczyć do udanych. Nadii Góźdz niewiele zabrakło

do zajęcia 3 miejsca w swojej kategorii wiekowej, zaś 16-letni „weteran” milanowskich zawodów – Mariusz Wieczorek uplasował się w środku tabeli, walcząc na równi z najlepszymi młodymi wspinaczami w Polsce.

Lista wyników:

Kategoria:

JUNIORKI MŁODSZE:

1. Weronika Rudnicka
2. Ola Boruć
3. Jadzia Wojciechowska
4. Iga Gerlach
5. Natalia Chryciuk
6. Beata Stankowska

JUNIORKI STARSZE:

1. Ania Sierakowska
2. Ala Krakowiak
3. Sandra Rudnicka
4. Paula Steckiewicz
5. Ola Miszkiewicz

JUNIORZY:

1. Paweł Sadowski
2. Wiktor Wojciechowski
3. Alan Weiss-Neumann
4. Maciek Kaszuba
5. Mikołaj Grasiuk

Nagroda wyróżnienia powędrowała dla najmłodszego uczestnika: 6-letniego Mikołaja Grasiuka.

Grzegorz Gawryszewski

Fot. Archiwum Organizatora



Uczestnikom życzone rozwijania wspinaczkowych umiejętności i sięgania po coraz wyższe szczyty

Memoriał A. Wróblewskiego już po raz ósmy

Co roku brydżyci z Milanówka zapraszają swoich mazowieckich kolegów na turniej poświęcony pamięci przedwcześnie zmarłego, znakomitego zawodnika „Famedu” Milanówek – Andrzeja Wróblewskiego. Andrzej jest wspominany jako znakomity brydżysta i kolega, prawdziwy dżentelmen, wielki działacz społeczny i nadzwyczaj uczciwy człowiek.

W niedzielę 29 listopada w sali milanowskiego OSiR-u przybyłych zawodników tradycyjnie powitał kolega Włodzimierz Rutkowski, który jednocześnie sędziuje w każdym turnieju. Rozpoczęło się szybkie rozstawienie par i rozgrywki. Niższa frekwencja, spowodowana zmaganiem ligi, nie przeszkodziła w zawodach, a cztery godziny rywalizacji wyłoniły zwycięzców.

Tegoroczny „Memoriał Andrzeja Wróblewskiego” wygrała para: Edward Krusikiewicz z Raszyna i Andrzej Klik z Wesołej, którzy wyprzedzili Elżbietę Wróblewską i Stanisława Stachlewskiego z Milanówka oraz Janusza Pietrzaka

z Grodziska Maz. i Jerzego Pajęczka z Pruszkowa. Okazałe puchary i nagrody wręczył syn Andrzeja – Marcin Wróblewski. Natomiast żona zmarłego brydżysty Ela Wróblewska, każdego roku plasuje się w „czubie” memoriału swojego męża – i tak trzymać.

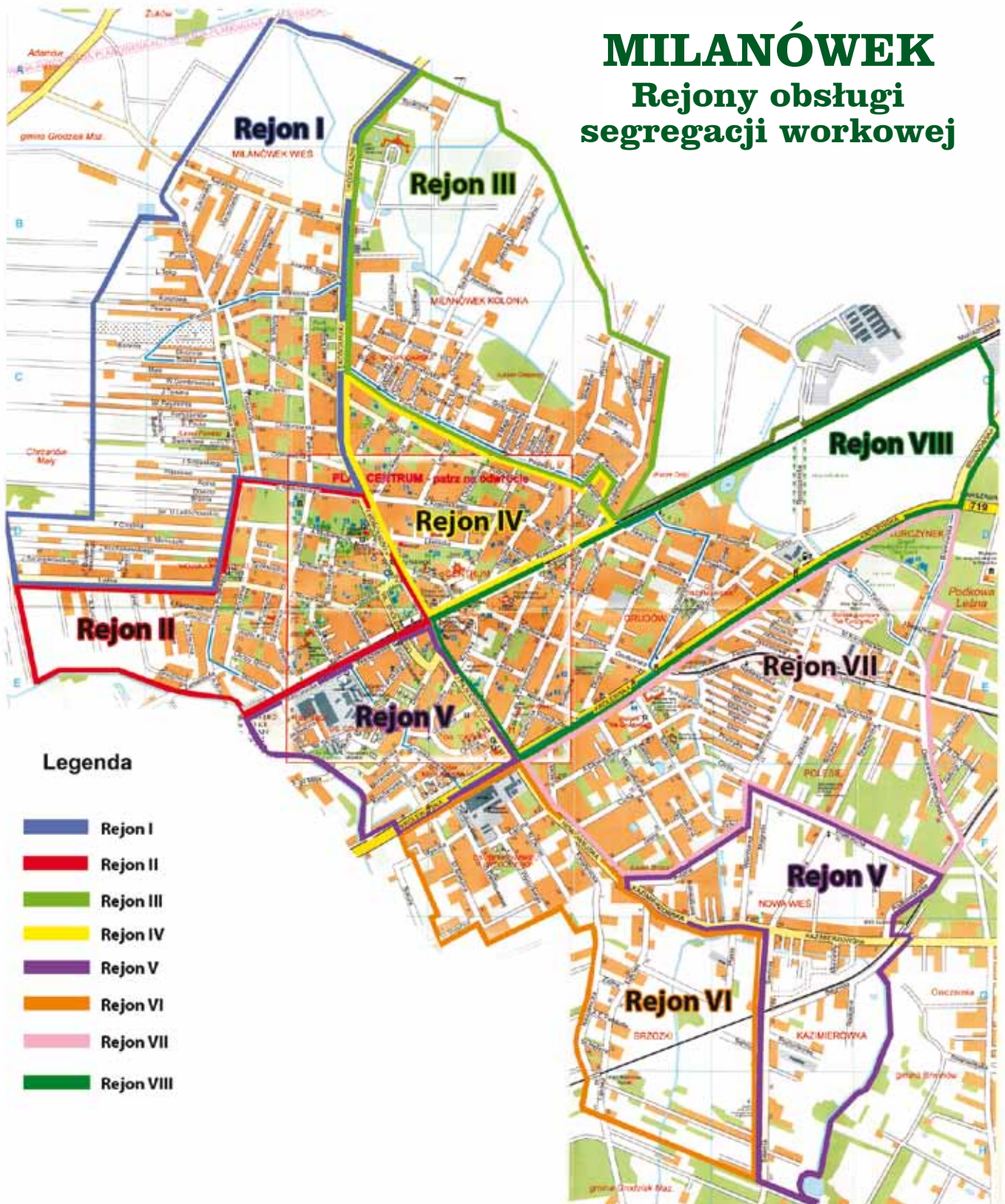
Warto przypomnieć, że Andrzej był współzałożycielem struktur brydżowych w PRL i aktywnym zawodnikiem pierwszoligowego „Famedu” Milanówek w czasie, gdy o dokonaniach brydżystów pisał tylko miesięcznik „Brydż”. W stanie wojennym, jako działacz solidarnościowy został internowany i spędził kilka miesięcy w ośrodku odosobnienia.

Nigdy się z tym nie obnosił, nie ubierał się w szaty kombatanta, bez cienia megalomanii pozostał skromnym i szlachetnym człowiekiem. Postać Andrzeja nie mogła ulec zapomnieniu. Jego żona, dzieci i koledzy „mifamowskiej” Solidarności postanowili czcić o nim pamięć, organizując doroczny Memoriał na Jego cześć. Ta forma symbolicznego „budowania pomnika” poświęconego pamięci „Wielkich”, zyskała popularność w brydżowym środowisku całej Polski, a w Milanówku kultywowana jest już od ośmiu lat.

Bogdan Kakietek

MILANÓWEK

Rejony obsługi segregacji workowej



Biuletyn Miasta Milanówka

05-822 Milanówek, ul. Kościuszki 45, ISSN – 1508-6666

Redaktor naczelny: Jarosław Komża, Sekretarz Miasta Milanówka. Redaktor prowadzący: Aneta Dzich
Skład i łamanie: Studio Graficzne Impress

Druk: Arkuszowa Drukarnia Offsetowa – Nakład 6500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadsyłanych artykułów oraz do zmiany ich tytułów.
Za treść zamieszczanych artykułów odpowiadają ich autorzy.